Kim jest Duch Święty?

Jeffersonville, Indiana, USA
16 grudnia 1959 roku

1 ... z trudem dla zgromadzenia. Zgromadzenie to będzie się trochę odróżniać od tych zgromadzeń, jakie tutaj zazwyczaj mamy. Przeważnie każdym razem, kiedy zgromadzamy się tutaj, jest to zgromadzenie z usługą uzdrawiania chorych - uzdrawiania potrzeb ciała. Jest to... Główny nacisk kładzie się na to. Lecz dzisiaj wieczorem rozpoczynamy kampanię dla uzdrowienia duszy - tego ducha, znajdującego się w człowieku.

Jednakowoż, o ile Pan pozwoli, w niedzielę rano, (w nabożeństwie Szkoły Niedzielnej, w niedzielę rano) będziemy mieć modlitwę za chorych, oraz regularną kolejkę modlitwy - w niedzielę rano, o ile Pan pozwoli. Odczuwam wielki nacisk, aby na tych wieczornych nabożeństwach tego tygodnia mówić o tych Wiecznych sprawach, potrzebnych dla duszy.

2 Otóż, wiemy, że kiedy zostaje uzdrowione ciało, czujemy się szczęśliwi, wiemy bowiem, że to wyraźnie wskazuje na to, że Bóg uzdrawia chorych. Lecz ten chory człowiek, jeżeli będzie żył jeszcze dosyć długo, prawdopodobnie znowu zachoruje, być może na tą samą chorobę, z której został uzdrowiony. To jednak nie podważa boskiego uzdrowienia. Lekarz poda pacjentowi lek przeciw zapaleniu płuc a może dwa dni później, kiedy go zwolni jako zdrowego, on umrze na zapalenie płuc. Choroba pojawia się ponownie. Lecz kiedy zostanie uzdrowiona dusza, to posiadasz Żywot Wieczny.

Ja wierzę, że jesteśmy tak blisko przyjścia Pana Jezusa, że wypada nam uczynić wszystko, co potrafimy, aby przyprowadzić każdą duszę do Królestwa, i aby przybliżyć Królestwo ludziom, aby nasz duch mógł zostać uzdrowiony. Ja myślę, że Ciało Jezusa jest najbardziej chorym, jakie znam; to znaczy Ciało - Duchowe Ciało Chrystusa na ziemi jest bardzo chore.

3 Zatem, nie zamierzamy trzymać was tutaj zbyt długo do nocy, ponieważ już tego pierwszego wieczora nie mamy pod dostatkiem siedzeń dla naszych miłych przyjaciół. Mamy w projekcie budowę nowego kościoła, wielkiej kaplicy zaraz tutaj na tej działce, względnie tak, jak nas Pan poprowadzi; lecz o ile mi wiadomo, będzie to tutaj.

A więc ogłosiliśmy nasze zgromadzenia, od środy do niedzieli. Lecz w niedzielę zakończymy i potem przychodzą Święta Bożego narodzenia, lecz zakończymy wtedy, kiedy nam Pan powie - potrwa to do tego czasu. My po prostu nie wierny, jakie będą rezultaty. Wierzę, że słuchają nas ci słuchacze tutaj w tej kaplicy, oraz nasze siostrzane kościoły - jednym z nich jest świątynia świątobliwości w Utica, której pastorem jest brat Grim Snelling, oraz w Nowej Albanie, gdzie pastorem jest brat Jackson junior, a również przy głównej szosie, gdzie pastorem jest brat Ruddel. My tutaj (a również w siostrzanych zborach tej kaplicy) - próbujemy przyprowadzić naszych zborowników do lepszej społeczności z Chrystusem; to jest naszym zamiarem. Wybrałem więc pewien temat, o którym pragnę czytać i nauczać przez następnych kilka wieczorów.

4 Dzisiaj wieczorem pragnę przemawiać na temat: „Kim Jest Duch Święty?" Jutro wieczorem pragnę głosić na temat: „Dlaczego Był On Dany?" A w piątek wieczorem (mówię teraz do tych, którzy nagrywają: Nie chcę, aby nagrywano w piątek wieczorem): „W Jaki Sposób Otrzymam Ducha Świętego, i Jak Mogę Wiedzieć, Czy Go Posiadam?" A potem zostawimy temu wolny przebieg i zobaczymy, do czego nas Pan zechce poprowadzić -w sobotę i w niedzielę. W niedzielę rano będzie nabożeństwo uzdrowieniowe, a w niedzielę wieczorem dalsza usługa ewangelizacyjna.

A teraz, chcemy, aby każdy wiedział... Wiem, że magnetofony nagrywają w tylnym pomieszczeniu i pragnę powiedzieć, co następuje: W takich ewangelizacyjnych nabożeństwach, jak to, mamy słuchaczy z różnych denominacyjnych kościołów, którzy byli nauczani w swym własnym zakresie wierzenia - każdy poszczególny. I to jest w porządku. Nigdy nie chciałbym być winien tego, że zasiewam niezgodę między braćmi. W zgromadzeniach, które odbywają się gdzieś indziej, głoszę tylko te wielkie ewangelizacyjne Prawdy z Pisma, w które wierzą ci bracia, którzy wspierają moje zgromadzenia. Lecz w tej kaplicy tutaj pragnę mówić o tym, w co my wierzymy. Dlatego, jeżeli tego nie rozumiecie, to ucieszyłbym się, gdybym otrzymał od was krótki list albo uwagę z zapytaniem, dlaczego w to wierzymy. A ja bym chętnie postarał się to

wyjaśnić jak najlepiej potrafię.

5 Wy wiecie, każdy kościół... jeżeli nie macie pewnej doktryny, to nie jesteście kościołem. Musicie mieć coś, na czym stoicie - pewne zasady, których się trzymacie. Jednak niezależnie od tego, jakie to jest towarzystwo, albo denominacja, jeżeli ktoś jest zrodzony z Ducha Bożego, jest moim bratem, albo siostrą, bez względu na... Być może różnimy się w innych sprawach, tak jako wschód od zachodu, lecz pomimo tego jesteśmy braćmi. A ja bym nie czynił nic innego, niż próbował pomóc temu bratu, aby chodził bliżej i lepiej z Chrystusem, wierzę bowiem, że każdy prawdziwy, wierny chrześcijanin zrobiłby to samo dla mnie.

6 Otóż, ja prosiłem ten zbór... Nuże, my nie wchodzimy do tego tylko dlatego, aby mieć dłuższe zgromadzenie. Pragnę wejść bezpośrednio do tego i chcę, i prosiłem was, abyście spalili za sobą wszystkie mosty i doprowadzili do porządku sprawę każdego grzechu, abyśmy mogli wejść do tego z całym naszym sercem i życiem. Musimy przychodzić tutaj wyłącznie w tym celu, aby przygotować nasze dusze na przyjście Pańskie - w żadnym innym celu. A jak powiedziałem, czasem może nauczam albo powiem coś, co być może jest trochę sprzeczne z tym, co ktoś inny - ze sposobem, w jaki w to wierzą. Ja tutaj nie przyszedłem po to, aby powstały sprzeczki (rozumiecie?) Ja przychodzę... Jesteśmy tutaj, aby przygotować przyjście Pańskie. Ja myślę, że ta mała grupa...

7 O ile wiem, mamy tutaj w odwiedziny kilku braci z różnych miejsc i cieszymy się, że ich tutaj mamy. A niewątpliwie, kiedy rozglądam się po tym audytorium, są tutaj również poza-miejscowi - z tych małych przylegających miasteczek. Jesteśmy szczęśliwi, że jesteście między nami i doceniamy to, że nas miłujecie na tyle, iż przychodzicie tutaj, aby słuchać tych spraw. Boże... Bracie i siostro, obyście wzięli z sobą do domu te najbogatsze skarby Boże, które On może wlać do waszych serc. To jest moją modlitwą.

8 A jeżeli chodzi o tą małą kaplicę, widzicie, ja wierzę, że to są jedni z najlepszych ludzi na ziemi według mego zdania - ci, którzy chodzą do tej kaplicy... Ja nie powiedziałem, że „wszyscy” najlepsi ludzie, ja powiedziałem niektórzy z najzacniejszych ludzi na ziemi chodzą do tej kaplicy. Lecz kiedy przychodzę tutaj dzień po dniu, z jednego zgromadzenia na drugie zgromadzenie, widzę wielką potrzebę tego zboru - jest tutaj wielka potrzeba, mianowicie odczuwamy potrzebę poświęcenia, głębszego życia i ściślejszego chodzenia z Bogiem. I ja im obiecałem, że im tutaj przyniosę te poselstwa. Cieszymy się, że was możemy doprowadzić do tego i mieć społeczność z wami koło Słowa Bożego, kiedy je nauczamy i próbujemy je przedstawić.

Otóż, pierwsze trzy wieczory nie będę głosił na żaden temat, lecz będę nauczał poselstwa ze Słowa Bożego - a zatem - ponieważ ja bym nie wymagał od kogoś, aby czynił coś, czego bym ja sam nie czynił. Ten tydzień był dla mnie zupełną Golgotą. Byłem w takim stanie, że niemal traciłem przytomność, jak bym to określił, że niemal postradałem zmysły. Wydałem Panu wszelką moją wolę i wszystko co wiem.

9 Przed paroma wieczorami, było to trochę po północy, siedziałem razem z żoną koło małego podnóżka w naszym frontowym pokoju z dwiema otwartymi Bibliami, modliliśmy się i rozmawialiśmy z Panem, poświęcaliśmy na nowo samych siebie Bogu do całkowitej służby, chcieliśmy się wyrzec naszej własnej woli i wszystkich innych rzeczy, każdej negatywnej myśli, aby móc służyć Panu Jezusowi. A ja ufam, że takie było również wasze nastawienie, że wy czyniliście to samo. Zatem, kiedy przychodzimy tutaj dzisiaj wieczorem, przychodzimy na Świętą ziemię, pomiędzy ludzi, którzy się modlili, pościli i wszystko uporządkowali, i przygotowywali się, aby przyjąć coś od Boga. A ja wiem, że ten, kto przyjdzie głodny, nie odejdzie stad głodny, ale Bóg nakarmi go Chlebem Życia.

Otóż, zanim będziemy czytać z Jego Świętej Księgi, skłoń-my teraz na chwilę nasze głowy do modlitwy.

10 Panie, dzisiaj wieczorem były już tutaj przynoszone modlitwy. Były tutaj... Twoje dzieci śpiewały tutaj pieśni Syjońskie. Ich serca zostały podniesione, a my przyszliśmy tutaj, aby poświęcić samych siebie Tobie i aby cię uwielbiać z głębi naszych dusz. A przypominamy ci Panie, że ty powiedziałeś, kiedy siedziałeś na górze i nauczałeś Swoich uczniów: „Błogosławieni ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem zostaną nasyceni”. Ty to obiecałeś, Panie. My przychodzimy dzisiaj wieczorem z otwartymi sercami; przyszliśmy łaknący i pragnący, i wiemy, że Ty dotrzymasz Swej obietnicy.

Kiedy staramy się otworzyć te Święte stronice Biblii, aby przeczytać ich treść,

niechby Duch Święty po prostu wziął to Słowo, i włożył je do każdego serca. Niechaj to nasienie wpadnie głęboko i niechaj obfita wiara wyprowadzi na jaw każdą obietnicę, którą podaje nam Słowo. Wysłuchaj nas, Panie oczyść nas i doświadcz. A jeżeli jest między nami jakaś nieczysta rzecz, Panie, jakiś nie wyznany grzech, coś co nie jest w porządku, objaw to zaraz teraz, Panie, (my to pragniemy uczynić od razu); bowiem zdajemy sobie sprawę z tego, że żyjemy w cieniu przyjścia Pana Jezusa. O Boże, przychodzimy do cienia Twojej sprawiedliwości i zanosimy naszą prośbę o nowe poświęcenie i o napełnienie naszego życia Duchem Świętym.

Kiedy widzimy, że ognie przebudzenia zaczynają gasnąć, pozwól że dorzucimy trochę drewna - Słowa, aby Ono mogło rozniecić nowy ogień, aby nasze serca zostały napełnione gorliwością. Poświęć nas, Panie, przez Twoje kosztowne Słowo i przez Twoją krew, prosimy o Twoją łaskę i niech Tobie będzie wszelka chwała i cześć. Zabierz wszelkie uprzedzenia z naszych serc, oczyść nas, Panie. Daj nam czyste serca i oczyść nasze ręce, oczyść nasze myśli, abyśmy mogli przychodzić do Twojej świątyni wieczór za wieczorem, radując się i będąc napełnieni Twoim Duchem. My o to prosimy w Imieniu Jezusa i ze względu na Niego. Amen.

11 Pragnę przejść zaraz do czytania Słowa. A ponieważ... prosiłem was, abyście przynieśli swoje Biblie, swoje ołówki i papier, aby zanotować miejsca Pisma. Jeżeli macie takie pragnienie, byłoby to bardzo dobre. A teraz, kiedy na początek otworzymy 7. rozdział Dziejów Apostolskich - aby odpowiedzieć na pytanie, względnie aby zacząć odpowiadać na pytanie : Kim Jest Duch Święty?...

Nie ma niczego innego, co pokona szatana; nigdy nie było niczego na ziemi, co by kiedykolwiek pokonało szatana tak, jak Słowo Boże. Jezus posłużył się Nim w Swoim wielkim boju; On powiedział: „Jest napisane...”.

12 A dzisiejszego poranka... kiedy kilka dni temu słuchałem audycji radiowej, w której wydaje się chcieli powiedzieć, że stworzenie powstało po prostu z pewnej ilości popiołów, które zostały nawiane przez wiatr razem, i z pewnych fosforanów i kilku innych chemikaliów, występujących na ziemi, a ciepło słońca stworzyło zarodek życia i zrodziło życie. Jakie to śmieszne! Przecież światło słoneczne zabija każdy zarodek życia. Połóżcie zarodek życia tam, gdzie świeci słońce, a ono go natychmiast zabije. Zatem, taka rzecz nie istnieje, lecz szatan próbuje uderzać poprzez to na mnie. A kiedy zawiozłem tego poranka moją małą Rebekę do szkoły, w drodze powrotnej chciałem znowu włączyć radio; pomyślałem jednak, że tam będą znowu te brednie, więc je wyłączyłem.

A kiedy szedłem ulicą do góry, szatan powiedział do mnie - on rzekł: „Czy wiesz, że ten człowiek, którego nazywasz Jezusem, był w swoim czasie tylko takim człowiekiem, jak Billy Graham, albo Oral Roberts. On był po prostu człowiekiem, a kilku ludzi zaczęło się zgromadzać koło Niego i oni mówili: „On jest wielkim człowiekiem”. Po pewnym czasie On stał się większym, a potem On stał się dla nich bogiem. A obecnie cała ta sprawa została rozwiana po całej ziemi i na tym się skończyło„.

13 A ja pomyślałem: „Jakim ty jesteś kłamcą”. Potem skręciłem po prostu, kiedy przechodziłem ulicę Grahama i powiedziałem: „Szatanie, ty który mówisz do mojej świadomości, pragnę cię zapytać o kilka spraw. Kim był ten, o którym mówili hebrajscy prorocy - który miał przyjść? Kim był ten namaszczony Mesjasz? Co było szczególnego na tych mężach, którzy Go zwiastowali i mówili o Jego życiu tysiące lat przed tym, nim tutaj przyszedł? Kim był ten, kto to przepowiedział do najmniejszych szczegółów? A kiedy On przyszedł, oni mówili: „On został policzony między przestępców” - i On został między nich policzony. „On był zraniony za przestępstwa nasze” - i tak się stało. „Jego grób będzie między bogatymi, lecz On powstanie z martwych trzeciego dnia” - i tak się stało. A potem On obiecał Ducha Świętego, a ja Go posiadam; więc zostaw To po prostu w spokoju; jest to bowiem napisane w Słowie, a każde Słowo jest prawdą„. Potem on odszedł. Dajcie mu odpór przy pomocy Słowa - Ono tego dokona. On nie może znieść tego Słowa, bowiem Ono jest inspirowane. Rozpocznijmy czytać dzisiaj wieczorem z 7. rozdziału Dziejów Apostolskich.

A arcykapłan rzekł: Czy tak się mają te rzeczy?

On zaś odrzekł: Mężowie bracia i ojcowie, słuchajcie! Bóg chwały ukazał się ojcu naszemu Abrahamowi, gdy był w Mezopotamii, zanim zamieszkał w Haranie,

I rzekł do niego: Opuść ziemię swoją i rodzinę swoją, i idź do ziemi, którą

ci wskażę.

Wtedy wyszedł z ziemi chaldejskiej i zamieszkał w Haranie. A stamtąd, gdy umarł jego ojciec, przesiedlił go do tej ziemi, w której wy teraz mieszkacie.

I nie dał mu w niej w posiadanie ani piędzi ziemi, lecz obiecał, że ją da jemu w posiadanie i jego potomstwu, chociaż jeszcze nie miał dziecięcia.

A Bóg mówił tak, że potomkowie jego będą przychodniami na obczyźnie i że ujarzmią ich i uciskać będą przez czterysta lat.

A ten naród, któremu jako niewolnicy służyć będą, Ja sądzić będę, powiedział Bóg; a potem wyjdą i mnie służyć będą na tym miejscu.

Potem zawarł z nim przymierze obrzezki; tak to zrodził Izaaka i obrzezał go dnia ósmego, Izaak zaś Jakuba, a Jakub dwunastu patriarchów.

14 Na podstawie tego miejsca Pisma pragniemy się zbliżyć do tego tematu, (który, jak sądzę, jest niezmiernie ważnym tematem na dziś), mianowicie: Kim Jest Duch Święty? Czym On jest? A zatem, powodem, dlaczego omawiani te tematy w tej kolejności jest to, że nie możesz przyjść i przyjąć Ducha Świętego, jeżeli nie wiesz, kim On jest. Nie możesz Go przyjąć (chociaż wiesz kim On jest), jeżeli nie wierzysz, że On był ci dany - że On jest dla ciebie. A następnie, nie możesz wiedzieć, czy Go posiadasz, czy nie, jeżeli nie wiesz, jakie rezultaty On przynosi. Zatem, jeżeli wiesz, kim On jest i jak On się przejawia, kiedy przychodzi, to wiesz, co posiadasz, kiedy Go otrzymasz. Rozumiesz! To właśnie decyduje o tym.

15 Podobnie, jak rozmawiałem dzisiaj z naszym bratem Jeffries. On powiedział: „Chciałbym być na zgromadzeniu dzisiaj wieczorem, lecz przyjdę jutro wieczorem". On nie wiedział, że odbywają się te nabożeństwa, ponieważ ich nie ogłosiliśmy - tylko tutaj. Niektórzy z... Brat Leo i inni napisali do kilku naszych pozamiejscowych przyjaciół i powiedzieli im o tym. Otóż, nie mamy bowiem pomieszczenia...

Powiedziałem zatem: „Bracie Jeffries, gdybyś mnie posłał, abym uruchomił jedno z twoich źródeł ropy naftowej, a ja bym się na tym nie znał, prawdopodobnie wysadziłbym wszystko w powietrze. Może bym przekręcił niewłaściwym kluczem, albo bym uruchomił niewłaściwy silnik. Musiałbym najpierw wiedzieć, jak to mam zrobić, zanim bym to zrobił". Tak samo przedstawia się sprawa przyjęcia Ducha Świętego; ty musisz wiedzieć, po co przychodzisz, jak Go musisz przyjąć i kim On jest.

16 Zatem, Duch Święty został przede wszystkim obiecany. Mogło by nam to zabrać dziesięć tygodni, a nie wyczerpalibyśmy tego tematu: Kim Jest Duch Święty. Przede wszystkim jednak, chciałbym podejść do tego każdego wieczora na tyle, aby wam to przekazać w ogólnych zarysach, a następnego wieczora zobaczymy, czy nie powstaną jakieś pytania odnośnie tego.

Ilu z was tutaj nie przyjęło jeszcze Ducha Świętego nie zostało ochrzczonych Duchem Świętym ,podnieście wasze ręce, wy, którzy wiecie, że jeszcze nie zostaliście... Popatrzcie tylko na te ręce.

Pragnę zatem mówić o tym, że Duch Święty jest Znakiem, bowiem On jest Znakiem. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wszystkie obietnice są nam dane dlatego... Abraham był ojcem obietnicy, bowiem Bóg dał obietnicę Abrahamowi i jego nasieniu po nim. Obietnica była dana Abrahamowi i jego nasieniu. A ten Znak jest dla ludu przymierza.

17 Istnieje zatem ogromna różnica między chrześcijaninem, a chrześcijaninem, który jest napełniony Duchem Świętym. A teraz - weźmiemy to z Pisma - umieścimy to dokładnie w Piśmie. Po pierwsze: istnieje chrześcijanin, który się podaje za chrześcijanina. Lecz jeśli ten chrześcijanin nie został jeszcze napełniony Duchem Świętym, on znajduje się zaledwie w procesie stawania się chrześcijaninem. Rozumiecie? On twierdzi, że w to wierzy, on o to usiłuje, lecz Bóg nie dał mu jeszcze tego Ducha - Ducha Świętego. On jeszcze nie osiągnął tego celu u Boga, który Bóg uznaje.

18 Dlatego, że Bóg uczynił przymierze z Abrahamem potem, gdy On powołał Abrahama, co jest przed obrazem powołania wierzącego dzisiaj...

On powołał Abrahama, a Abraham wyruszył ze swego kraju i udał się do obcego kraju, aby mieszkać między obcym ludem. A to jest przed obrazem tego, jak Bóg powołuje człowieka, aby położyć kres jego nikczemności, aby pokutował ze swoich

grzechów. On odwraca się potem od tego tłumu, w którym się znajdował, aby żyć w nowym tłumie, między nowego rodzaju ludźmi.

A zatem, kiedy Bóg stwierdził, że Abraham jest wierny tej obietnicy, którą mu On dał, (mówiącej o tym, że będzie miał dziecię, a przez to dziecię będzie błogosławiona cała ziemia) wtedy Bóg potwierdził jego wiarę dając mu znak; a tym znakiem była obrzezka. Obrzezka jest przed obrazem Ducha Świętego.

Jeżeli to chcecie przeczytać, jest to właśnie w następnych wierszach tego rozdziału, który właśnie czytaliśmy. A on... Szczepan powiedział w 51. wersecie:

Ludzie twardego karku i nie obrzezanych serc, wy się zawsze sprzeciwiacie Duchowi Świętemu, jak ojcowie wasi, tak i wy.

19 Obrzezka jest przed obrazem Ducha Świętego. Bóg dał Abrahamowi znak obrzezki, potem gdy on przyjął Boga na podstawie Jego obietnicy i wyszedł, udając się do obcego kraju. Widzicie? Był to znak.

A wszystkie jego dzieci i jego nasienie po nim miało mieć ten znak na swoim ciele - było to bowiem wyróżnienie. Znak obrzezki był dany w tym celu, aby ich oddzielić od wszystkich pozostałych narodów.

A tym właśnie Bóg posługuje się dzisiaj. Jest to znak obrzezki serca - Duch Święty - który czyni Boży Kościół Kościołem, oddzielonym od wszystkich innych wyznań, wierzeń i denominacji. Tamci są we wszelkiego rodzaju denominacjach, lecz ci są ludem odosobnionym.

20 Pozwólcie mi porozmawiać z człowiekiem dwie minuty, a mogę wam powiedzieć, czy on przyjął Ducha Świętego, czy nie. Tak samo wy możecie. On ich oddziela; jest to Piętno; jest to Znak. Duch Święty jest Znakiem. Jest to...

Każde dziecko w Starym Testamencie, które odrzucało obrzezkę, która zapowiadała Ducha Świętego, zostało wyłączone spomiędzy ludu. Jeżeli ktoś odrzucał obrzezkę, nie mógł mieć społeczności z resztą zgromadzenia.

Zastosujcie to teraz do dzisiejszego czasu. Ten, kto by odrzucał przyjęcie chrztu Duchem Świętym, nie może mieć społeczności z tymi, którzy posiadają Ducha Świętego. Wy tego po prostu nie możecie. Musicie mieć tą samą naturę.

Jest to tak, jak... Moja matka zazwyczaj mawiała: „Ptaki jednakich piór latają razem". Otóż, jest to stare przysłowie, lecz ono jest prawdziwe. Nigdy nie zobaczycie gołębi w towarzystwie wron. Ich pożywienie jest odmienne; ich przyzwyczajenia są różne; ich pragnienia są różne.

Tak samo ma się sprawa ze światem i z chrześcijaninem, kiedy Duch Święty dokonał na tobie obrzezki, co oznacza odłączenie od tego ciała.

21 Obrzezka mogła zostać dokonana tylko na mężczyźnie. Lecz jeżeli niewiasta wyszła za mąż ona się stała częścią męża i jego obrzezka płaciła dla niej. Przypominacie sobie, że w liście do Tymoteusza jest napisane: „Niemniej jednak zostanie zbawiona przez rodzenie dziatek, jeżeli wytrwa we wierze, w Świętobliwości z wszelką skromnością".

Zatem, obrzezka... Wy wiecie, kiedy... Sara śmiała się wewnątrz w namiocie, kiedy usłyszała poselstwo anioła, który powiedział: „Abrahamie (on nie wiedział, kim On był, był to Cudzoziemiec), gdzie jest twoja żona Sara?" Jak On mógł wiedzieć, że on miał żonę?

Tak jak powiedział Jezus: „Jak było w dniach Lota, tak będzie w dniach przyjścia Syna człowieczego". Pamiętajcie, te znaki nie były przeznaczone dla tych w Sodomie i w Gomorze - dla tych religijnych ludzi tego świata, lecz one były dla Wybranych, dla tych Wywołanych. Abraham został wywołany. A słowo kościół oznacza „wywołany, odosobniony," podobnie jak Abraham, który się odosobnił i został obrzezany.

A potem, kiedy Sara śmiała się z poselstwa samego Anioła, Bóg byłby ją zabił na miejscu, lecz On nie mógł skarcić Sary, nie karcąc tym samym Abrahama, bowiem oni byli jedno. Ona była jego częścią. Wy nie jesteście dłużej dwoje, lecz jedno.

22 Zatem obrzezka Duch Święty dzisiaj dokonuje obrzezki serca; jest to znak, który był dany.

Ktoś powiedział przed kilkoma dniami... Ja to tylko powtarzam, nie jako żart, bowiem to jest prawda; lecz brzmi to jako żart. Często mówiłem: „Tutaj nie ma miejsca

na żarty „. Tam na Zachodnim Wybrzeżu był pewien Niemiec, właśnie niedawno tam byliśmy. On przyjął Ducha Świętego i chodził po ulicy; przeszedł kawałek ulicą, podniósł swoje ręce i mówił w językach; chciało się mu biegać, skakać i krzyczeć z radości. Potem w swojej pracy zachowywał się tak samo, a jego szef powiedział mu: „Gdzie ty byłeś?" Ja - ja lubię te miejsca, gdzie wy byliście. On powiedział: „Ty musiałeś być tam - między tą bandą dziwaków".

On rzekł: „Więc ty myślisz, że oni są dziwakami?" Szef powiedział: „Oczywiście, że są".

On rzekł: „Więc chwała Bogu za tych dziwaków!" (gra słów: w jęz. angielskim słowo „nut" posiada wiele znaczeń, między innymi: „dziwak" i „nakrętka" - tł.) I on mówił dalej: „Wiesz co? Nakrętki odgrywają wielką rolę, na przykład w samochodzie. Jeżeli wykręcisz z niego wszystkie nakrętki, to nie będziesz miał nic innego niż kupę złomu". Więc tak przedstawia się ta sprawa.

23 Kiedy Duch Święty zstąpi na was, jesteście tak odmiennymi, że nie jesteście lubiani w oczach tego świata i oni obrócą się przeciwko wam i nie chcą mieć z wami nic więcej wspólnego. Zostaliście zrodzeni do innego świata; jesteście tak samo obcymi jak - dziesięć razy więcej obcymi, niż byście byli, gdybyście się udali do najdalszych krańców Afrykańskiej dżungli. Kiedy przyjdzie Duch Święty, stajecie się innymi. A On jest Znakiem. On jest Pieczęcią pomiędzy ludem.

Zatem, wy mówicie: „Bracie Branham, znak obrzezki był dany Abrahamowi (to prawda) i jego nasieniu". Tak.

24 W porządku, przejdziemy teraz do listu do Galacjan, 3. r. 29. w. i zobaczymy, jak byśmy to mogli zastosować do nas. Galacjan 3, 29. i zobaczymy po prostu, jak mogła ta obrzezka zostać zastosowana dla pogan, skoro jesteśmy poganami; a jesteśmy nimi poprzez naturalne urodzenie. Zatem najpierw... Pragnę przeczytać 16. werset:

> *Lecz Abrahamowi uczynione są obietnice i nasieniu jego... (Abraham i jego nasienie)... Pismo nie mówi: I nasieniom...*

Po prostu wszelkiego rodzaju... mówicie: „O, ja również jestem nasieniem Abrahama". Nie! „Nasieniu" - Nasieniu Abrahama!

> *...nie nasieniom jego, jako o wielu, lecz jako o jednym: I nasieniu twemu, którym jest Chrystus.*

Chrystus był Nasieniem Abrahama. Czy w to wierzycie? (Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.) Dobrze. Weźmy zatem 28. i 29. werset:

> *Nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani niewiasty, albowiem wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie.*
>
> *A jeśli jesteście Chrystusowi, to jesteście nasieniem Abrahama, a według obietnicy dziedzicami.*

Jak stajemy się nasieniem Abrahama? Dzięki temu, że jesteśmy w Chrystusie, jesteśmy nasieniem Abrahama. A czym było nasienie Abrahama? Moglibyśmy przejść do listu do Rzym. 4. i do innych miejsc.

Abraham nie otrzymał obietnicy z chwilą kiedy został obrzezany. On otrzymał obietnicę zanim został obrzezany, aby pokazać, że obrzezka była tylko przed obrazem. Był to również przed obraz tego, że jego wiara została uznana zanim on został obrzezany.

25 Zatem, kiedy jesteśmy w Chrystusie, stajemy się Nasieniem Abrahama i jesteśmy dziedzicami razem z Chrystusem; dlatego nie ma znaczenia to, kim jesteśmy, Żydami czy poganami.

„Nasienie Abrahama" - potomstwo Abrahama posiada wiarę Abrahama, która bierze Boga za Jego Słowo. Niezależnie od tego, jak śmiesznym się to wydaje, w jaki niezwykły sposób postępujecie, jak osobliwymi was To czyni, wy bierzecie Boga za Jego Słowo, bez względu na okoliczności.

Abraham miał siedemdziesiąt pięć lat a Sara sześćdziesiąt pięć i on wziął Boga za Jego Słowo a wszystko, co było z Nim sprzeczne, traktował jakby tego nie było. Jak myślicie - co myśleli lekarze w owym czasie? Jak sądzicie, co myśleli ludzie, kiedy

widzieli starego siedemdziesięciopięcioletniego mężczyznę chodzącego wokół i chwalącego Boga za to, że będzie miał dziecię ze swoją żoną, która miała sześćdziesiąt pięć lat i od dwudziestu pięciu lat nie miała już menstruacji? Lecz widzicie - wiara Abrahama sprawia, że postępujecie śmiesznie.

26 A kiedy zostajecie obrzezani przez Ducha Świętego, On sprawia w was to samo. On sprawia, że czynicie rzeczy, o których byście nawet nie pomyśleli, że je będziecie czynić. On sprawia, że bierzecie Bożą obietnicę i wierzycie Bogu.

Zatem, On jest również - oprócz obietnicy i znaku - On jest również Pieczęcią. Teraz, jeśli pragniecie, przejdziemy do listu do Rzymian... Najpierw pragnę, abyście przeszli razem ze mną do Efezjan 4, 30. i czytajmy tutaj na chwilę. Efezjan 4, 30. mówi o tym.

Otóż, słyszeliście wielu ludzi, mówiących, że pieczęcią są różne rzeczy. „Jeżeli chodzisz do kościoła, posiadasz pieczęć kościoła". Niektórzy ludzie mówią: „Jest to przestrzeganie pewnego dnia - dnia sabatu; to jest pieczęć Boża". Niektórzy z nich mówią: „Jeżeli wpiszemy nasze członkostwo do pewnej denominacji, jesteśmy zapieczętowani do Królestwa Bożego".

Biblia mówi: „Niech każde ludzkie słowo jest kłamstwem, a Słowo Boże Prawdą".

Czym jest Duch Święty? On jest Znakiem. Wejdziemy do tego trochę później w innym poselstwie - ta pieczęć, o której mówił Paweł; języki były znakiem dla niewierzących.

27 Zatem Efezjan 4. 30; czytajmy co następuje:

> *A nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia.*

Będę teraz musiał podejść do tego bardziej stanowczo i określić to. Otóż, wy bracia legaliści, zachowujcie się tylko na chwilę spokojnie. Rozumiecie? Czy zauważyliście, na jak długo jest ważna ta Pieczęć? Nie aż do następnej kampanii ewangelizacyjnej, nie aż do czasu, kiedy coś się nie uda. „Aż do dnia naszego odkupienia!" Oto, na jak długo jesteście zapieczętowani. Do dnia waszego odkupienia, kiedy zostaniecie odkupieni do nieba, aby przebywać z Bogiem; oto na jak długo pieczętuje was Duch Święty. Nie od jednej kampanii do drugiej, lecz jesteście zapieczętowani przez Ducha Świętego z Wieczności do Wieczności.

Oto czym jest Duch Święty; On jest Pieczęcią Bożą, że On znalazł... że wy znaleźliście łaskę w Jego oczach, że On was miłuje, że On wam ufa i kładzie na was Swoją Pieczęć. Czym jest Pieczęć? Wiecie - Pieczęć oznacza, względnie mówi o „zakończonym dziele". Amen! Bóg was zbawił, poświęcił, oczyścił, znalazł w was upodobanie i zapieczętował was! On zakończył Swoje dzieło! Jesteście Jego dziełem aż do dnia waszego odkupienia. Zapieczętowane oznacza całkowicie zakończone .

28 Lecz tutaj w tym miejscu - zauważcie - Duch Święty jest Znakiem - mam na myśli, że Duch Święty jest Pieczęcią. On jest Znakiem, który Bóg dał Swoim wybranym dzieciom. Odrzucić Jego oznacza zostać wyłączonym z ludu, a przyjąć Go oznacza skończyć ze światem i z wszystkimi rzeczami tego świata, aby się stać dziełem Boga, na które On kładzie Pieczęć uznania.

Pracowałem kiedyś przy kolei u Harry Waterberry. Chodziliśmy tam i ładowaliśmy wagony. Mój brat Doc, stojący tam w tyle pomagał przy załadowaniu wagonów. Kiedy wagon został załadowany, oni przechodzili przezeń (inspektor); a jeżeli on stwierdził, że coś jest luźno załadowane, co by mogło upaść i rozbić się, albo cokolwiek, co by mogło zostać uszkodzone, on nie zaplombował tego wagonu, dopóki on nie został należycie załadowany, dopóki nie został cały załadowany i nie był w porządku, tak aby wstrząsy podczas jazdy nie uszkodziły tych wyrobów, które znajdowały się wewnątrz.

29 Oto, w czym leży przyczyna. My nie zostaniemy zapieczętowani tak długo, dopóki zbyt luźno podchodzimy do tych spraw. Kiedy Inspektor przechodzi przez wasze życie, aby dokonać w nim inspekcji i stwierdzić, czy nie podchodzicie zbyt luźno do niektórych spraw, czy nie zaniedbujecie trochę życia modlitwy, czy nie jesteście trochę luźni w waszym usposobieniu, czy nie macie trochę niepowściągliwego języka, który pomawia innych; On nigdy nie zapieczętuje takiego „wagonu". Jeżeli macie jakieś nieczyste nałogi, jakieś podłe rzeczy, jakieś wulgarne myśli, On nie może zapieczętować tego wagonu.

Lecz kiedy On (Inspektor) znajdzie wszystko na swoim miejscu, potem go zapieczętuje. Biada jeśli by się ktoś odważył otworzyć tą pieczęć, dopóki ten wagon nie osiągnie swego miejsca przeznaczenia, do którego on został zapieczętowany! Tutaj to macie! „Nie dotykajcie Moich Pomazańców i nie czyńcie krzywdy Moim prorokom. Powiadam wam bowiem, lepiej by wam było, gdyby uwiązano kamień młyński u waszej szyi i zostalibyście wrzuceni do głębokości morskich, niż gdybyście zgorszyli, albo próbowali zachwiać jednego z tych najmniejszych, którzy zostali zapieczętowani". Czy wiecie, co to oznacza?

30 Oto, czym jest Duch Święty. On jest waszą Pewnością; On jest waszą Ochroną, On jest waszym świadkiem; On jest waszą Pieczęcią, On jest waszym Znakiem - moim Znakiem, że podążam do Niebios! Nie troszczę się o to, co mówią diabli! Ja podążam do Niebios. Dlaczego? On mnie zapieczętował, On mi dał tę Pieczęć. On mnie zapieczętował do Swego Królestwa, ja podążam do Chwały! Niechaj wieją wiatry, niech szatan robi, co tylko chce; Bóg mnie zapieczętował aż do dnia mego odkupienia. Amen! Oto, czym jest Duch Święty. O, ty Go powinieneś chcieć; ja bym nie mógł iść dalej bez Niego. Tak wiele byłoby tutaj do powiedzenia, lecz ja jestem przekonany, że wiecie, o czym mówię.

31 Zatem, otwórzmy również ew. Jana 14, tylko na chwilę. Ja po prostu miłuję to Słowo. Ono jest Prawdą. Otóż, Duch Boży, Duch Święty. Kim jest Duch Święty? Jest to Duch Chrystusa w tobie.

Otóż, zanim będziemy czytać, chciałbym tutaj powiedzieć kilka słów objaśnienia. Czym jest Duch Święty? On jest Pieczęcią. Czym jest Duch Święty? On jest Przymierzem. Czym jest Duch Święty? On jest Znakiem. Kim jest zatem Duch Święty? On jest Duchem Jezusa Chrystusa w tobie. Rozumiesz? „Jeszcze małą chwilę" - powiedział Jezus - „a świat mnie już więcej nie ogląda, ale wy mnie oglądać będziecie; bowiem Ja będę z wami a nawet w was aż do skończenia świata". Duch Boży jest w Jego Kościele!

32 W jakim celu? Dlaczego On to uczynił? To sięga już trochę do tematu na jutrzejszy wieczór, ale dlaczego On to uczynił? Dlaczego On... Dlaczego Duch Święty - dlaczego przyszedł Duch Święty? Dlaczego On wstąpił do mnie? Aby kontynuować dzieło Boże.

„Zawsze czynię to, co się podoba Memu Ojcu. Ja nie przyszedłem, aby czynić Moją własną wolę, lecz wolę Ojca, który mnie posłał; a Ojciec, który mnie posłał jest ze Mną. A jako Mnie posłał Ojciec Mój, tak i ja posyłam was". O, moi drodzy! (Br. Branham dwukrotnie klasnął w dłonie - wyd.) Ojciec, który Go posłał, chodził w Nim. Ojciec, który posłał Jezusa, wstąpił do Niego i działał przez Niego.

Jezus, który was posyła - On idzie z wami i jest w was. A jeżeli Duch, który żył w Jezusie, pobudzał Go, aby czynił i postępował tak, jak On czynił, możecie z tego wywnioskować, co On będzie czynił, kiedy będzie w was; bowiem to Życie nie może się zmienić. Ono będzie przechodzić z jednego ciała do drugiego, lecz Ono nie może zmienić Swej natury, bowiem to jest Bóg.

33 Zatem, czytajmy teraz przez chwilę z ew. Jana 14. począwszy od 10. wersetu:

> *Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słowa, które do was mówię, nie od siebie samego mówię, ale Ojciec, który jest we mnie, wykonuje dzieła swoje.* (Rozmyślajcie o tym teraz).
>
> *Wierzcie mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie, a jeśli by tak nie było, to dla samych uczynków wierzcie.*
>
> *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto wierzy we Mnie, ten także dokonywać będzie uczynków, które Ja czynię, bo Ja idę do Ojca.*

Czy nie rozumiecie? Widzicie, co On tutaj powiedział? Zważajcie zatem, jak to wychodzi na jaw. Będę czytał po prostu trochę dalej. Będziemy czytać dalej do 20. wersetu:

> *I o cokolwiek prosić będziecie...* (Zobaczymy, ja mam te... Tak! Uhmm! W porządku.)
>
> *I o cokolwiek prosić będziecie w imieniu moim, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu.*
>
> *Jeśli o co prosić będziecie w imieniu Moim, spełnię to.*

Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie.

Ja prosić będę Ojca... (Zważajcie teraz!)... *i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki.*

Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie.

34 Kim zatem jest ten Duch? Kim jest Duch Święty? Jest to Chrystus w tobie, Pocieszyciel, oto, czym jest Duch Święty. „A kiedy przyjdzie Pocieszyciel, będzie czynił te same sprawy, które Ja czyniłem, ponieważ Pocieszyciel jest we Mnie. Ja będę się modlił do Ojca, a On wam da Pocieszyciela. Wy znacie Pocieszyciela. świat go nie zna ani nigdy nie pozna. Lecz wy Go znacie, bowiem On przebywa wśród was - mówi to Jezus - i w was będzie" Tutaj to macie - to jest Pocieszyciel- „i w was będzie".

Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was.

Nie zostawię... Otóż, to jest Pocieszyciel - Chrystus. Oto, czym jest Duch Święty; On jest Chrystusem.

Jeszcze tylko krótki czas i świat Mnie oglądać nie będzie; lecz wy będziecie Mnie oglądać, bo Ja żyję i wy żyd będziecie.

O, moglibyśmy iść ciągle dalej i dalej, lecz wiedzcie... Kim On jest? On jest Pieczęcią; On jest Znakiem; On jest Pocieszycielem. Patrzcie, czym wszystkim On jest. Nasienie Abrahama odziedziczy Go.

35 Dowiadujmy się więc, czym jeszcze jest Pocieszyciel. Przejdźmy do ew. Jana 16, 7. Zobaczymy, czy On nie jest również Orędownikiem. Czy wiecie, kim jest Orędownik? Tym, kto oręduje. My mamy Orędownika, wiemy o tym. 1. Jana, 16. rozdział... O, czekajcie chwileczkę, przepraszam. Ew. Jana 16, 7. Przepraszam, przepraszam, że tak powiedziałem. Ja to źle przeczytałem z moich... mam tutaj 16, 7:

Lecz Ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, poślę go do was.

A On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości, i o sądzie.

O grzechu, gdyż nie uwierzyli we Mnie;

O sprawiedliwości, gdyż odchodzę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie.

O sądzie zaś, gdyż książę tego świata został osądzony.

36 O moi drodzy! Orędownika znajdujemy zatem w 1. Jana 2, 12. Przeczytajmy więc z niego trochę, 1. Jana 2. 12. Przepraszam, jest to 1. Jana 2. 1 - 2. Mam to tutaj zapisane, 1. Jana 2, 1 - 2:

Dzieci moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A jeśliby kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy.

Kim jest Orędownik? Jezus Chrystus - sprawiedliwy.

On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata.

Kim jest Duch Święty? On jest Orędownikiem. Co czyni - kim jest orędownik? Co On czyni? Oręduje. On okazuje miłosierdzie. On się wstawia za nami. On czyni te rzeczy, których wy nie potraficie uczynić. On - On jest przebłaganiem za twoje grzechy. On jest twoją sprawiedliwością, On jest twoim uzdrowieniem; On jest twoim Życiem; On jest twoim zmartwychwstaniem; On jest wszystkim, co Bóg posiada dla ciebie! On jest Orędownikiem.

37 Moglibyśmy wejść do szczegółów tego i rozwodzić się o tym, jak On wstawia się za nami z powodu naszej nieświadomości . Czasami, kiedy... my posiadamy Ducha Świętego, lecz nieświadomie potykamy się o coś. Lecz Duch Święty wstawia się za nami. On jest naszym Orędownikiem. On tam stoi; On jest naszym obrońcą prawnym. On tam stoi i przyczynia się za nami. My nie wnosimy próśb za samych siebie, bowiem Duch Święty w nas przyczynia się za nami. Duch Święty przyczynia się za nami wzdychaniem niewymownym, czasami przy pomocy słów, których nie rozumiecie i On wstawia się za nami. Oto, czym jest Duch Święty.

Jeżeli wpadam do wszystkiego możliwego, moje chodzenie jest jak chodzenie małego dziecka; chodzisz jak małe dziecko. My chodzimy w ciemnym świecie, pełnym nieprzyjaciół, pełnym grzechu, pełnym sideł, pełnym wszystkich innych rzeczy.

Wy mówicie: „O, ja się boję. Boję się żyć chrześcijańskim życiem. Boję się tak żyć. Boję się, że tak będę czynił".

Nie bójcie się. My mamy Orędownika! Amen! O, On stoi przy nas; On jest w nas i oręduje za nami! Duch Święty nieustannie - ustawicznie przyczynia się za nami - przez cały czas. On jest naszym Orędownikiem. O, jak bardzo dziękujemy Bogu za to!

On jest Pieczęcią, Znakiem, Duchem Życia, Bogiem Niebios, Pocieszycielem, Życiem, Orędownikiem. Kim On jest? O, moi drodzy! Moglibyśmy się tym zajmować przez całe godziny.

38 Zmienimy teraz na chwilę nasz temat. Postawimy zatem pytanie...

Obiecany dla nas w ostatecznych dniach! Ten Orędownik, Pieczęć, Obietnica i wszystko, co mówiliśmy o Nim dzisiaj wieczorem - kiedy to pomnożymy dziesięć tysięcy razy - On nam dał taką obietnicę w tych ostatecznych dniach.

Oni Go nie mieli w owym czasie. Oni mieli tylko pieczęć na swoim ciele, jako znak, jako znamię, i wierzyli, że On przychodzi. Oni pielgrzymowali pod zakonem. Zostali przeto obrzezani na ciele.

Dzisiaj nie chodzimy w cieniu zakonu. Chodzimy w mocy zmartwychwstania. Chodzimy w mocy Ducha, który jest naszą prawdziwą Pieczęcią, naszym prawdziwym Orędownikiem, naszym prawdziwym Pocieszycielem, naszym prawdziwym Znakiem, zostaliśmy bowiem zrodzeni z góry, jako szczególny, osobliwy lud. Postępujemy śmiesznie - bierzemy Boga za Jego Słowo, a wszystko inne uważamy za niewłaściwe. Boże Słowo jest prawdziwe. To jest... O, moi drodzy! Oto, czym jest Duch Święty.

39 Czy pragniecie Go posiadać? Czy nie cieszylibyście się, gdybyście Go posiadali? (Zgromadzenie: „Amen" - wyd.) Spójrzmy, czy On nie był obiecany.

Przejdźmy zatem do Izajasza - do Księgi Izajasza. Weźmy 28. rozdział księgi Izajasza. Przechodzimy teraz do Izajasza 28. i rozpoczniemy około - weźmy 8. werset. Zobaczymy, co Izajasz powiedział 712 lat przedtem, zanim On przyszedł. Moglibyśmy mówić wiele o tym i posunąć się wstecz na przestrzeni wieków; lecz rozpoczniemy po prostu tutaj i zobaczymy, czy On był obiecany dla Kościoła.

Co to był za czas, w którym On miał przyjść? W ostatecznych dniach, kiedy będzie panować wielkie zepsucie. Przypomnijcie sobie, te słowa są w liczbie mnogiej „dni" ostatnie dwa dni ,ostatnie dwa tysiące lat. Czytajmy zatem 8. werset:

Bo wszystkie stoły aż do ostatniego miejsca są pełne plugawych wymiocin i nie pozostało czystego miejsca.

Rozglądnijmy się wokoło siebie dzisiaj i stwierdzimy, że tak jest. Spójrzcie dookoła i przypatrzcie się, czy nie jesteśmy w tym czasie. „Wszystkie stoły!" Dlaczego oni biorą udział w Wieczerzy Pańskiej, a jeżeli chodzi o praktyczną stronę, biorą kawałek białej bułki, albo opłatek, łamią go między sobą i przyjmują komunię, kiedy powinien to być nie kwaszony chleb, przygotowany rękoma człowieka, napełnionego Duchem Świętym. Chrystus nie jest nieczysty ani brudny, a on Go reprezentuje.

Jeszcze inna sprawa - dają to ludziom, którzy piją, kłamią, kradną, palą, żują tytoń (Coś takiego!) i czynią wszystko możliwe; o ile tylko należą do kościoła. Trzymajmy się z dala od czegoś takiego. Jeżeli taki człowiek bierze z tego chleba, kiedy spożywamy go tutaj, sąd sobie samemu je i pije, nie rozsądzając Ciała Pańskiego. Jeżeli on nie żyje Świętym życiem, niech się od tego trzyma z dala.

A jeżeli nie spożywacie z niego, to wskazuje na to, że wasze własne sumienie jest winne. „Kto by nie jadł z tego chleba, nie będzie miał cząstki ze Mną" - powiedział Jezus.

40 Lecz wszystkie stoły Pańskie są pełne plugastwa. Nie ma ani jednego czystego miejsca. Słuchajcie, czy to nie jest przed obrazem na dzisiaj!

Kogóż to chce uczyć poznania i komu tłumaczyć objawienie?

(Kogo będzie uczył poznania? Komu da zrozumieć naukę - wg. ang. - tł.)

... kto zrozumie poznanie? __ komu da zrozumieć naukę?...

„Otóż, chwała Bogu, ja jestem prezbiterianinem. Ja jestem metodystą. Ja jestem zielonoświątkowcem. Ja jestem nazarejczykiem. Ja jestem pielgrzymem Świętobliwości". To nie oznacza dla Boga nic innego, niż tylko kolejny stół. „Komu oznajmię naukę?...".

41 Jaki rodzaj nauki? Metodystyczną, baptystyczną, prezbiteriańską, zielonoświątkową? Naukę Biblii! „Komu oznajmię naukę?...".

Jak możecie wiedzieć„, czy Go posiadacie? Przejdziemy do tego w piątek wieczorem. Rozumiecie?

„Komu oznajmię naukę?" (Zważajcie teraz) czy odwykłym od mleka, odstawionym od piersi?„

Małe dziecko mówi: „Otóż, ja chodzę do kościoła. Moja matka należała do tego kościoła". Ja nie mam nic przeciwko temu, drogi bracie. Zdaję sobie sprawę z tego, że to jest nagrywane na taśmy. To się zgadza - ja należę do kościoła mojej mamy. Słuchajcie jednak! Mama chodziła w jednym świetle, a ty chodzisz w innym świetle.

Luter chodził w jednym świetle; Wesley chodził w innym. Wesley chodził w jednym świetle; zielonoświątkowcy chodzili w innym. Lecz my dzisiaj chodzimy jeszcze wyżej niż oni. A jeżeli by była jeszcze następna generacja, ona by nas przewyższyła.

42 Wówczas, we wczesnych dniach, kiedy ta rzecz miała szeroką podstawę, bardzo szeroką podstawę, Luter nauczał Usprawiedliwienia przez wiarę. Działo się tak dlatego, by wyprowadzić ludzi z katolicyzmu do protestantyzmu, do społeczności koło Słowa. Usprawiedliwienie przez wiarę - był to bardzo szeroki zakres. Oni się z tego nigdy nie posunęli dalej.

Następnie przyszło kolejne przebudzenie w czasie Johna Wesley'a. Oni przeżyli wstrząs i to przyprowadziło Go (Kościół) do Poświęcenia - do dobrego, czystego, Świętego życia, poświęconego przez Słowo Boże i ono dało radość do waszych serc. Był to wielki wstrząs dla nauki luterańskiej.

43 Następnie przyszli zielonoświątkowcy z chrztem Duchem Świętym i znowu się to bardziej zwężyło , dzięki przyjęciu Ducha Świętego. To się zgadza. A obecnie zaczyna się to znowu trząść w posadach. Dary i przywrócenie do pierwotnego stanu - Duch Boży przyszedł do Kościoła w pełni cudów i znamion i to zatrzęsło zielonoświątkowcami. Co to było? Jesteśmy tak blisko przyjścia Pana Jezusa, więc ten sam Duch, który był w Nim, działa obecnie w Kościele, czyniąc te same rzeczy, które On czynił, kiedy był tutaj na ziemi. Nigdy tak nie było od czasu apostołów aż do tego czasu.

Dlaczego? Widzicie? Było to szerokie i zwężało się to coraz bardziej i bardziej. Co to oznacza? Podobnie jak wasza ręka, kiedy zbliża się do cienia, ten cień staje się coraz więcej i więcej podobny do ręki. Otóż, co to jest? Jest to odbicie. Czym był Luter? Odbiciem Chrystusa. Czym był Wesley? Odbiciem Chrystusa.

Spójrzcie! Wiek Billy Sunday właśnie się zakończył. Następnego dnia stary Dr. Whitney, który nauczał za tą kazalnicą tutaj - był to ten ostatni ze starej szkoły; sądzę, że on umarł w wieku dziewięćdziesięciu lat. Billy Sunday był kaznodzieją przebudzeniowym nominalnych kościołów w swoim czasie. On tam stał, uderzał pięścią i krzyczał: „Wy wszyscy metodyści, padnijcie twarzą na trocinową podłogę -kaznodzieje i wy wszyscy! Wszyscy baptyści, padnijcie twarzą w trociny. Wy prezbiterianie!" On nie miał względu na nikogo. On był Billy Grahamem w swoim czasie.

44 Zauważcie, co się działo w tym samym czasie, kiedy nominalny kościół miał swoje przebudzenie? Pełna Ewangelia była głoszona w tym przebudzeniu. Wystąpili bracia Bosworthowie, Smith Wigglesworth, Dr. Price, Aimee McPherson i inni. Spójrzcie, Smith Wigglesworth umarł pewnej nocy; Dr. Price umarł następnego poranka. W przeciągu dwudziestu czterech godzin ja stanąłem na polu misyjnym.

Teraz nadchodzi koniec mojej usługi. Zastanówcie się nad tym. Już więcej nie słyszycie o Billy Grahamie, nie słychać już wiele o Oralu Robertsie. Ja widzę, że na moje zgromadzenia padają cienie. Jaka jest tego przyczyna? Jesteśmy na końcu - inny wiek.

Jak przyszedł na pole misyjne Billy Sunday i pozostali? Oni przyszli tuż po wielkim przebudzeniu Moody'go. Kiedy pojawił się na scenie Moody? Zaraz po przebudzeniu Knoxa. Kiedy pojawił się Knox? Zaraz po przebudzeniu Finney'a. Finney przyszedł po Calwinie, Calwin po... Tak, Wesley, a Wesley po Lutrze. W ten sposób oni przychodzili przez wszystkie wieki. Kiedy przeminęło jedno przebudzenie, Bóg wzbudził kolejne i

zesłał więcej światła, i ciągle posuwał się w ten sposób.

45 Jesteśmy zatem na końcu tego czasu. Każdy mąż wyglądał na końcu swej ery przyjścia Chrystusa. Lecz oni mieli jeszcze wiele rzeczy, z powodu których oglądali się do tyłu: powrót Żydów do swego kraju, latające talerze na nieboskłonie, i wszystkie te sprawy, które oglądamy dzisiaj. Lecz my jesteśmy na końcu. Jesteśmy teraz tutaj. Oni wiedzieli, że Kościół miał przyjąć moc, która miała czynić w Kościele te same dzieła, które czynił Chrystus, bowiem tak jak cień staje się coraz wyraźniejszy i wyraźniejszy i odbija więcej

Weźcie cień - daleko od drzewa cień ma słabe kontury, lecz kiedy zbliżacie się do drzewa, cień staje się coraz więcej podobny do niego.

46 Zatem, Duch Boży działał w Usprawiedliwieniu w czasie Lutra, przyniósł Poświęcenie w czasie Wesley'a, Chrzest Duchem Świętym w wieku zielonoświątkowców; a On jest tutaj w ostatecznych dniach, dokonując i czyniąc te same sprawy, które On czynił, kiedy był w Chrystusie. Co to oznacza? Chrystus i Kościół stali się Jedno.

A skoro tylko połączą się razem tworząc to ostatnie ogniwo, On (Kościół) podniesie się do niebios i będzie krzyczeć z radości. Podniosą się Wesley, Luter i wszyscy pozostali, którzy żyli w minionych czasach. Pierwsi będą ostatnimi a ostatni pierwszymi i nastąpi zmartwychwstanie.

Jesteśmy na końcu czasu. Słuchajcie! Oto, co czyni Duch Święty: Duch Święty w Usprawiedliwieniu (widzicie?) pojawił się tylko nikły cień tego światła; Duch Święty w Poświęceniu - cień tego światła był bardziej wyraźny. Duch Święty w Chrzcie Duchem Świętym - ten cień był jeszcze bardziej wyraźny. Obecnie Duch Święty w przywróceniu Osoby Jego Samego, dokonując cudów i znamion, tak jak On czynił na początku. Coś takiego! Chwała! Będziecie mnie tak czy owak nazywać „Świętoszkiem," możecie spokojnie zacząć już teraz.

47 Słuchajcie bracia. Przysłuchujcie się temu!

Wszystkie stoły są pełne wymiocin; nie ma czystego miejsca.

Któż będzie uczył poznania? Komu On ogłosi - da zrozumieć naukę? Czy odwykłym od mleka i odstawionym od piersi?

Nie małym niemowlętom, prezbiteriańskim niemowlętom, metodystycznym niemowlętom, zielonoświątkowym niemowlętom, luterańskim niemowlętom, nazarejskim niemowlętom. On chce kogoś, kto jest ochotny odejść od piersi i spożywać twardy pokarm. Tutaj to przychodzi!

Bo paple przepis za przepisem, przepis za przepisem, nakaz za nakazem, nakaz za nakazem, trochę tu i trochę tam.

Zaiste, przez jąkających się i mówiących obcym językiem przemówi do tego ludu ten,

Który im rzekł: To jest odpoczynek, dajcie odpoczynek zmęczonemu; a to jest wytchnienie! Lecz nie chcieli słuchać.

Duch Święty - czy to nie jest właśnie ten sposób, w jaki On przyszedł w Dniu Pięćdziesiątym - było to prorokowane 712 lat przedtem, zanim On przyszedł. Tutaj On przyszedł w Dniu Pięćdziesiątym - On zstąpił dokładnie w ten sposób.

48 Ktoś powiedział: Jest to przestrzeganie dnia Sabatu. Ja nie odrzucam ani nie lekceważę jakiegoś kościoła, czy religii, lecz mówię: „Dzień Sabatu, Sabat Boży był dniem odpocznienia". Tutaj mamy dzień odpocznienia. (Br. Branham podnosi swoją Biblię - wyd.) „To jest odpocznienie" - powiedział On - „abyście odpoczęli wy, którzy jesteście spracowani". O to się rozchodzi! Amen! Będzie to przepis za przepisem, nakaz za nakazem! Tutaj jest odpocznienie. Czym jest Duch Święty? Odpocznieniem. Oooo!

Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię odpocznienie.

Kim On jest? Tym, który wchodzi do was, daje wam pokój i jest waszym Znakiem, waszym Pocieszycielem. Zostaliście pocieszeni, zapieczętowani i odpoczywacie!

Jak się teraz czujecie? On jest Znakiem. świat widzi, że coś stało się z wami. Kim On jest? On jest Pocieszycielem. Czym On jest? Pieczęcią. Wy jesteście w odpocznieniu. On jest waszym Orędownikiem. Jeżeli wy... jeżeli się wam coś przytrafi, jest tam Ktoś,

który zaraz szybko wstawia się za wami - widzicie - i oręduje. Jest to Duch Boży, żyjący w Kościele, o którym było dokładnie prorokowane Kim On będzie, kiedy przyjdzie. On miał być wiecznie trwającym, wiecznym Odpocznieniem!

49 Bóg stworzył świat (Żyd. 4. rozdział) - Bóg stworzył świat a siódmego dnia odpoczął. To się zgadza! Ósmy dzień Przyjdzie ponownie jako... On dał Żydom będącym pod przymierzem pewną ilość czasu. To się zgadza. Lecz oni szli, a jeden dzień odpoczywali - w pierwszym dniu tygodnia, a potem rozpoczynali wszystko na nowo. Rozpoczynali ponownie. To nie jest odpocznienie, o którym mówił Bóg.

Kiedy Bóg stworzył świat w sześciu dniach, potem odpoczął; On odpoczął od Swoich dzieł. To się zgadza. Na tym sprawa załatwiona. On nie przyszedł ponownie ósmego dnia, aby znowu zaczynać.

Był to tylko typ. Otóż, był to przed obraz - podobnie jak w wypadku słońca i księżyca. Kiedy wschodzi słońce, nie potrzebujemy już więcej księżyca. Zwróćcie na to uwagę! O, w Objawieniu 11. jest kobieta z księżycem pod swoimi stopami a słońcem nad swoją głową. O, moglibyśmy przechodzić Biblię od okładki do okładki i pokazać wam to. Rozumiecie?

50 Lecz co to jest? Kiedy Biblia mówi w liście do Żydów w 4. rozdziale: „Jeżeliby im Jezus nie dał dnia odpocznienia, nie mówiłby potem o nim," lecz On mówił o dniu odpocznienia. Który dzień On ustanowił im dla odpocznienia?

> *Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a ja wam sprawię odpocznienie.* (Mateusz 11. rozdział, 22. wiersz.)

Patrzcie! My to oglądamy, kiedy wchodzimy do Niego. Żyd. 4. mówi: „Bowiem ten, który wstąpił do odpocznienia Jezusa, zaprzestał swoich świeckich dzieł, jako Bóg zaprzestał Swoich, kiedy stworzył świat i nie powrócił do tego już nigdy!" Na jak długo? (Br. Branham trzykrotnie stuka o pulpit - wyd.) Na jak długo jesteście zapieczętowani Duchem Świętym? Aż do dnia waszego odkupienia! Tutaj jest to Odpocznienie, Pocieszyciel, Orędownik, Pieczęć, Zbawiciel. O, (Brat Branham klasnął w dłonie - wyd.) czuję się poniekąd podniecony, czuję się jakoś ubłogosławiony. Ooo!

51 „Czy On jest obiecany dla nas, bracie Branham? Czy to jest potwierdzone na podstawie Biblii?"

Dobrze, przejdźmy do Joela. Stwierdzimy, co o tym powiedział Joel.

Jak bardzo jestem wdzięczny za to błogosławione Słowo Boże. Czy Je miłujecie. (Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.) Ja myślę, że gdybyśmy nie mieli Słowa, to nie wiem na czym byśmy się oparli. W porządku.

Jesteśmy teraz w księdze Joela; przejdziemy do 2. rozdziału Joela i rozpoczniemy 28. wersetem. Joel 2, 28. Osiemset lat przedtem, zanim przyszedł Chrystus, prorok był w Duchu Pańskim; słuchajcie zatem:

> *A potem wyleję mojego Ducha na wszelkie ciało, i wasi synowie i wasze córki prorokować będą, wasi starcy będą śnili, a wasi młodzieńcy będą mieli widzenia.*
>
> *Także na sługi i służebnice wyleję w owych dniach... wyleję w owych dniach mego ducha.*
>
> *I ukażę znaki na niebie i na ziemi, krew, ogień i słupy dymu.*
>
> *Słońce przemieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim przyjdzie ów wielki, straszny dzień PANA.*
>
> *Wszakże każdy, kto będzie wzywał imienia PANA, będzie wybawiony...*

52 To jest... Och! Co? Joel! Czy zauważyliście? W Dziejach Apostolskich 2. r, że Piotr wziął te same wiersze i powiedział: „Mężowie izraelscy, słuchajcie moich słów. Oni nie są pijani" - ci zapieczętowani, pocieszeni, osobliwi, po-piętnowani ludzie. „Oni nie są pijani, jak przypuszczacie (Dz. Ap. 2.) widzicie bowiem, że dopiero trzecia godzina dnia. Lecz to jest to, o czym mówił prorok Joel, który powiedział: ‚A stanie się w ostateczne dni, że wyleję Ducha Mego na wszelkie ciało!" Czym On jest? Czym jest Duch Święty?

W porządku, przypatrzmy się temu jeszcze raz. Jest to obietnica dla wierzących - oto, czym On jest. Zatem, Duch Święty - stwierdzimy zaraz, Kim On jest - chwileczkę tylko. Dla kogo był On obiecany? Dla wierzących.

Przejdźmy teraz do ew. Łukasza, 24. rozdz. i słuchajcie, co Jezus powiedział w Swoich ostatnich słowach, zanim opuścił tą ziemię; ew. Łukasza 24. rozdział. A wy, którzy sobie robicie notatki, możecie to teraz zanotować, aby to jutro przestudiować, kiedy będziecie mieć więcej czasu. Zatem, ew. Łukasza 24, 49; słuchajcie co powiedział Jezus. Na koniec, kiedy On wstępował do Chwały, podczas wniebowstąpienia... Oto słowa, które On powiedział do Swoich uczni:

...oto Ja zsyłam na was obietnicę mojego Ojca...

Jaką obietnicę? Tą Pieczęć, Znak, Pocieszyciela, wszystkie rzeczy, o których wam mówiłem i tysiąckrotnie więcej.

... Ja zsyłam na was obietnicę mego Ojca...

Jaką obietnicę? „Tą, o której mówił Izajasz: .Jąkającymi się ustami i obcymi językami będę mówił do tego ludu. Ześlę na was odpocznienie. Ześlę na was to, o czym mówił Joel: A stanie się w ostateczne dni, mówi Bóg, że wyleję na was Mego Ducha.' O, Ja wam Go ześlę i sprawię, że wszystkie narody i wszyscy ludzie począwszy od Jeruzalemu... Ja przyprowadzę nasienie Abrahamowe pod to przymierze. Ja zapieczętuję każdego z nich. Widzicie, Ja wyleję Mego Ducha".

... Ześlę na was obietnicę Mego Ojca; lecz pozostańcie... (to znaczy „czekajcie")... *w mieście Jeruzalemie, póki nie zostaniecie wyposażeni mocą z wysokości.*

53 Czym zatem jest Duch Święty? „Mocą z wysokości!" Nie mocą jakiegoś biskupa, nie mocą jakiegoś kościoła, lecz „Mocą z wysokości!"

W jaki sposób przyszła ta Moc? Czy przez przyłączenie się do kościoła? Wyzywam was, abyście mi powiedzieli, czy to jest prawdą. Czy przez przyłączenie do kościoła, czy przez uścisk ręki z kaznodzieją? O, nie! Otóż, wy katolicy, czy przez to, że wysuniecie swój język i przyjmiecie swoją pierwszą komunię? O, Nie!

Jak On przyjdzie - Moc z wysokości. Czytajmy trochę dalej. Przejdźmy do Dz. Ap. 1, 8. Oni się obecnie zgromadzają razem. Otóż, kiedy zgromadzili się razem, mówili o Jezusie i ustanowili kogoś innego, aby zajął miejsce Judasza. Dz. Ap. 1, 8:

„Lecz przyjmiecie Moc, kiedy Duch Święty zstąpi na was". Jak, Czy wtedy, kiedy staniecie się członkami Kaplicy Branhama? Nie! Czy dlatego, że staniecie się członkami Metodystycznego Kościoła, Katolickiego Kościoła, czy członkami prezbiterian? Tak nie jest napisane w Biblii; jest to nauka ludzkiego pochodzenia.

„Czy przyjmiesz Moc, kiedy staniesz się kaznodzieją?" O, nie! „Czy przyjmiesz Moc, kiedy staniesz się Bakałarzem Sztuki!" O, nie! „Czy przyjmiesz Moc, kiedy otrzymasz tytuł doktora teologii?" O, nie! „Czy przyjmiesz Moc, kiedy zostaniesz zanurzony w wodzie?" O, nie! „Czy przyjmiesz Moc, kiedy przyjmiesz swoją pierwszą komunię?" O, nie! Rozumiecie? To wszystko są brednie ludzkiego pochodzenia.

54 Słuchajcie, co mówi Biblia - co powiedział Jezus:

...przyjmiecie Moc, kiedy Duch Święty zstąpi na was... (Czym jest Duch Święty? Mocą.) *Potem będziecie mi świadkami...* („Was dwunastu - wy świadkowie w Jerulazemie?")... *i będziecie Mi świadkami w Jeruzalemie, w Judei i w Samarii, i aż po krańce ziemi.* (Które jeszcze dotąd nie zostały osiągnięte.) *I gdy to powiedział - i gdy to powiedział, a oni patrzyli na Niego, został uniesiony w górę i obłok wziął Go sprzed oczu ich.*

Przewróćcie teraz o całą stronicę. Obserwujcie, jak urzeczywistniły się te proroctwa.

„A gdy nadszedł Dzień Pięćdziesiąty byli wszyscy jednomyślnie pospołu".

„A nagle przyszedł pastor i...".? Ja tutaj zboczyłem od tekstu, nieprawdaż? „Nagle kapłan podszedł do ołtarza?" Nie! „Nagle przyszedł z nieba szum... „ Nie była to jakaś urojona wiara, było to tam - szum. „Czy jakiś kaznodzieja podszedł do drzwi?" „Ksiądz udzielał komunii i wyszedł z najŚwiętszego miejsca?" Nie, nic takiego ! „... zstąpił z nieba szum... (Nie było to szeleszczenie stóp)... zstąpił z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru... (O, moi drodzy! „Whuuusz"!)... i napełnił cały dom, gdzie siedzieli „.

55 Czym jest Duch Święty? Tutaj jest opisane, jak oni otrzymali moc; oni powinni byli czekać i tutaj jest napisane, co się stało, kiedy to uczynili. Wszyscy o tym prorokowali od

1. Mojżeszowej - od Abrahama i poprzez wszystkie wieki prorokowali, że On przyjdzie i o tym jak On przyjdzie, i jakie rezultaty to przyniesie. Co to oznacza? On był obiecany dla Kościoła - dla wierzących.

...i napełnił cały dom, gdzie oni siedzieli.

I ukazały się im rozdzielone języki na kształt ognia i usiadły na każdym z nich.

I zostali wszyscy napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami, jako im Duch on dawał wymawiać.

Otóż, mamy zamiar zajmować się tym w piątek wieczorem, więc zostawmy to teraz, rozumiecie?

Jaki On jest? On jest obietnicą dla Kościoła - jest to obietnica - absolutnie. W porządku!

56 Stwierdzamy zatem, że kiedy oni zostali napełnieni, to zostali zapieczętowani - na jak długo? (Zgromadzenie mówi: „Aż do dnia odkupienia" - wyd.) Ilu z was tutaj posiada Ducha Świętego? Pokażcie wasze ręce. Jest tutaj więcej tych, którzy posiadają Ducha Świętego, niż tych, którzy Go nie posiadają. My pragniemy, abyście byli jednymi z nas - bracie, siostro. Jeżeli rozumiecie, kim On jest - jest to Duch Boży, przebywający w was, aby dokonywać dzieł Bożych.

\Kiedykolwiek Bóg posyłał Swego Ducha do każdego z Jego sług, Jego proroków, Jego nauczycieli, Jego apostołów - oni zostali zawsze odrzuceni przez ten świat. Oni byli w każdym wieku uważani za wariatów. Nawet kiedy Paweł stanął przed Agrypą, powiedział: „Na tej drodze, którą nazwano herezją...". Czym jest herezja? „Wariactwem". Na tej drodze, którą nazywają wariactwem, względnie bandą dziwaków, na tej drodze ja oddaję cześć Bogu naszych Ojców„. (Brat Branham klasnął w dłonie - wyd.) Jestem tak szczęśliwy, iż mogę powiedzieć, że jestem jednym z nich. O, tak! To prawda. Jestem tak szczęśliwy, że mogę powiedzieć, iż jestem jednym z nich.

57 Otóż, kiedy Duch Święty przypadł na nich, to sprawiło, że kochali się tak bardzo, iż wszystkie rzeczy mieli wspólne. Czy to prawda? O moi drodzy, co za społeczność! Czasami śpiewamy pieśń: „O, co za społeczność! O co za boska radość"! O to chodzi. Oni się nie troszczyli... oni się nie troszczyli, czy świeci słońce, czy nie. Oni nie prosili o wygodne łóżko, usłane kwiatami.

„Panie Branham, ja przyjmę Ducha Świętego - mówią niektórzy ludzie - jeżeli mi zagwarantujesz, że się stanę milionerem, jeżeli mi zagwarantujesz, że znajdę nowe źródła ropy naftowej, lub że znajdę żyły złota, i ja...". Widzicie? Ludzie tego nauczają i oni nauczają kłamstwa. Bóg nie obiecał tych rzeczy.

58 Człowiek, który przyjął Ducha Świętego, nie troszczy się, czy będzie kiedykolwiek żebrał o chleb, czy nie. To nie przedstawia dla niego żadnej różnicy. On jest stworzeniem zdążającym do Niebios. On tutaj nie jest już z niczym związany! To prawda. On się nie martwi, cokolwiek go spotyka, cokolwiek by to było. Niechaj cię krytykują, niechaj się z ciebie naśmiewają, choćbyś stracił swój prestiż, co się będziesz troszczył? Znajdujesz się na drodze do Chwały! Halleluja! Twoje oczy są skierowane na Chrystusa i ty znajdujesz się na twojej drodze. Nie troszczysz się o to, co mówi ten świat.

Oto, czym jest Duch Święty. On jest Mocą, On jest Pieczęcią, On jest Pocieszycielem; On jest Orędownikiem, On jest Znakiem. O, moi drodzy! On jest pewnością, że Bóg was przyjął.

Ile już zająłem czasu? Mam jeszcze do dyspozycji osiem minut. Dobrze. Pozwólcie mi... Mam tutaj zanotowanych wiele miejsc Pisma. Ja nie myślę, że będę mógł skorzystać z wszystkich, lecz postaram się uczynić to najlepsze na co mnie stać.

Zatem, kiedy człowiek został napełniony Duchem Świętym, jest możliwe, że prześladowania i inne rzeczy spowodują, że będzie musiał powrócić z powrotem i... Nuże, on się nie zgubi; on jest ciągle synem Bożym; on nim będzie na zawsze, bowiem on jest zapieczętowany. Na jak długo? (Zgromadzenie odpowiada: „Aż do dnia odkupienia" - wyd.) To się zgadza. Oto, co mówi Biblia.

59 Otóż, kiedy uczniowie byli bici - drwiono z nich i naśmiewano się z nich, i tak dalej, oni myśleli, że jest czas by powrócić i zejść się razem na chwilę. Przejdźmy teraz do Dz. Ap. 4. rozdz. i zobaczymy, kiedy oni - co się wydarzyło. Teraz to jest dla was, którzy Go

już posiadacie. Dz. Ap.

Piotr i Jan byli bici i wtrąceni do więzienia za to, że uzdrawiali - że urządzali nabożeństwa uzdrowieniowe przy bramie kościoła. Ilu z was wie o tym? Był tam pewien człowiek, który tam leżał kulawy; on nie mógł chodzić i znajdował: się w tym stanie przeszło czterdzieści lat. Kiedy Piotr przechodził koło niego, powiedział - on trzymał swoją miskę w wyciągniętej ręce, aby otrzymać jałmużnę - aby włożono do niej coś do zjedzenia.

A Piotr pokazał, że był kaznodzieją napełnionym Duchem Świętym - on nie miał żadnych pieniędzy. On powiedział: „Srebra i złota nie mam". Widzicie? On się o to nie troszczył, ponieważ był stworzeniem zdążającym do Niebios! O, jak bardzo życzyłbym sobie, abyśmy mogli pozostać przy tym trochę, dłużej. Rozumiecie? On podążał do Niebios; on przeżył pocieszenie. On posiadał Ducha Świętego. On posiadał moc. Podszedł do niego i powiedział: „Srebra i złota nie mam, ale to co mam to ci daję".

60 Niewątpliwie ten człowiek powiedział: „Co masz, panie?"

„Ja mam wiarę. Mam w moim sercu coś, co rozpoczęło się dziesięć dni temu. Byłem tam w górnym pokoju, a nagle wszystkie obietnice, które dał Bóg... Chodziłem z Jezusem Chrystusem trzy i pół roku. Łowiłem z Nim ryby, wciągałem ryby do łodzi; czyniłem różne takie sprawy. Widziałem, jak On uzdrawiał chorych. On mi ciągle mówił: ‚Ojciec jest we Mnie, lecz kiedy ja odejdę, On przyjdzie do was.' Otóż, ja tego nie mogłem zrozumieć. Lecz On powiedział: ‚Nuże, ja nie oczekuję, żebyś to zrozumiał".

Nie staraj się zrozumieć tych spraw - przyjmij je po prostu. Ja tego dotąd nie rozumie, a nie mówcie mi, że wy rozumiecie, ponieważ nie rozumiecie. Widzicie? Zatem, ja Tego nie mogę zrozumieć; ja Tego nie mogę wyjaśnić; jedyne co wiem, jest to, że ja Go posiadam.

Wy powiecie: „Dobrze, dobrze, lecz to nie brzmi naukowo.'' O, naturalnie.

61 Spójrzcie na te światła. Kiedy je Benjamin Franklin wynalazł, to powiedział: „Ja to mam". On nie wiedział, co mą, lecz on to miał. I niechby mi ktoś dzisiaj wieczór powiedział, czym jest prąd elektryczny. Oni dotąd nie wiedzą, CO to jest, lecz my to mamy. Amen! To się zgadza. Żaden człowiek nie wie, czym jest prąd elektryczny. Oni go potrafią ujarzmić, potrafią go zastosować do świecenia, do palenia, do różnej pracy; lecz on jest wytwarzany w generatorach (dwa bieguny poruszają się koło siebie w ten sposób i wytwarzają go) i to jest wszystko, co oni o tym wiedzą. On daje światło i posiada w sobie moc.

A tak samo przedstawia się sprawa Ducha Bożego. Kiedy macie... Jednym biegunem jesteście wy, a drugim Biegunem jest Bóg; pozwólcie, żeby oba toczyły się koło siebie razem w ten oto sposób i to dla was coś sprawi. To się zgadza. Wyda To światło, wyda To Moc. Wy nie wiecie, co To jest, i nigdy się nie dowiecie, co To jest, lecz wiecie, kiedy To posiadacie. Ta jedna rzecz jest pewna, a On jest dla ciebie, On jest twoim. On jest twoją Pewnością. To się zgadza!

Na co wskazuje to światło? Jest to pewność , ono samo udowadnia, że jest światłem.

62 Zwróćcie teraz uwagę na to! Otóż, wy nie wiecie, Kim On jest. Lecz ci ludzie powiedzieli: „Otóż" , oni mówili tylko to, co wiedzieli - „my wiemy, że ci ludzie nie mają wykształcenia". - tylko trochę więcej dziwaków (rozumiecie?), tak jak powiedział o sobie ten Niemiec. Widzicie? On powiedział: „Oni są ciemni i nie posiadają wykształcenia, lecz oni byli z tym Rybakiem, z tym Stolarzem, nazywanym Jezusem; mówię wam , bowiem oni czynią te same rzeczy, które On czynił".

Oto czym jest Duch Święty: Jest to Jezus, żyjący w rybaku nie posiadającym wykształcenia, w stolarzu, względnie w kimkolwiek - w kaznodziei, nie posiadającym wykształcenia, kimkolwiek on jest. Jest to człowiek, który nie pragnie być wykształcony w rzeczach tego świata, ale pozwoli Jezusowi, aby wszedł do niego - ten Duch Boży, Pieczęć, Pocieszyciel. On się nie troszczy o swój prestiż; jedyną rzeczą, której on pragnie, jest Bóg!

63 Kiedy Bóg ustanawiał porządek wówczas, On powiedział: „Wszyscy Lewici, ja was powołałem i uczyniłem was kapłanami. A wszyscy wasi bracia - tych dwanaście pokoleń... tych jedenaście pokoleń będą wam oddawać dziesięciny".

„Kiedy będziecie mieć dziewięć koszy jabłek, jeden kosz oddacie Lewitom. Kiedy będziecie przepędzać swoje owce przez ten przedsionek tutaj, weźcie każdą dziesiątą owcę. Nie dbam o to, czy ona jest mała, czy wielka, czy jest tłusta, czy chuda; to należy Lewitom".

„Otóż, Lewici, kiedy to wszystko otrzymacie, oddajcie dziesięcinę z tego Panu. Przynieście ofiarę potrząsania, ofiarę całopalną i różne inne ofiary. Oddawajcie dziesięcinę Panu".

On powiedział: „Mojżeszu, bowiem Ja jestem twoją cząstką". O moi drodzy! On powiedział: „Ja jestem twoją wszystko zaspakajającą Porcją".

A tym właśnie jest dzisiaj Duch Święty dla Kościoła. Złota i srebra nie mam, lecz mam tą zaspakajającą Porcję! Alleluja! Nie mam wykształcenia, z trudnością czytam tą Księgę; lecz mam zaspakajającą Cząstkę! To jest dobre. Nie mam żadnych promocji, żadnych stopni doktora filozofii, czy doktora literatury, lub czegoś takiego. Jest tylko jedna rzecz, którą mam: ta zaspakajająca Cząstka; to jest ta Cząstka, której pragnę. To jest ta Cząstka, którą pragnie dać wam Bóg. Odrzućcie precz wszystkie pozostałe stare rzeczy, cały wasz prestiż i wszystko inne, i wyjdźcie i przyjmijcie Bożą zaspakajającą Cząstkę.

64 Bowiem wszystko, co posiadacie na tej ziemi, zostawicie tutaj, kiedy stąd odejdziecie. Lecz jeśli posiadacie tą zaspakajającą Cząstkę, ona was zabierze do góry - z całą pewnością. Ludzie ubezpieczają się dzisiaj by móc opłacić zakład pogrzebowy. Weźmy tą Bożą zaspakajającą Cząstkę i przyjmijmy Tego, który nas zachwyci, zamiast tego, który nas pogrzebie. (Wy wiecie, oni obaj działają.)

Spójrzmy zatem: „...gdy ich wypuszczono, poszli do swoich...".

Nie szli z powrotem do kapłana. Rozumiecie? To wskazuje na to, że oni Go posiadali. Oni już nie powrócili z powrotem do tej starej, chłodnej, formalnej sprawy. Nie! Oni nie powrócili i nie mówili: „Nuże, spójrzcie na nas, co nam uczynili". Nie, nie! Oni mieli swoją własną społeczność; było ich tylko około dwunastu, lecz było to wystarczająco duże towarzystwo, taka mała garstka ludzi. „... gdy ich wypuszczono...".

Kiedy ich ubiczowali i zagrozili im, mówiąc: „Jeżeli będziecie znowu kiedykolwiek chrzcić w Imię Jezusa...". „O, o, to mam na myśli". Otóż, to prawda. Widzicie? „Jeżeli będziecie jeszcze głosić kiedykolwiek w Imieniu Jezusa - cokolwiek byście czynili, my was złapiemy!"

Oni powiedzieli: „Nuże, to jest poważna groźba. Chodźmy do pozostałych braci". O, to jest właściwa droga. W jedności jest siła, w jedności jest moc. Powiedzieli: „Chodźmy do reszty braci i zobaczymy, co możemy zrobić".

65 Zatem, oni zeszli się wszyscy razem i opowiadali różne przeżyć

... gdy ich wypuszczono, przyszli do swoich i oznajmili im, cokolwiek do nich mówili przedniejsi kapłani i starsi.

Ci zaś gdy to usłyszeli, podnieśli jednomyślnie swój głos do Boga i rzekli:..

Słuchajcie teraz, co oni powiedzieli. Obserwujcie ich; patrzcie, oni się nie wycofali i nie powiedzieli: „Och", lub coś innego - „Och, Panie, przykro mi, ale ja...". Nie! Oni tyli już zbawieni; oni zostali napełnieni Duchem Świętym; oni posiadali Żywot Wieczny.

... podnieśli swoje głosy jednomyślnie i powiedzieli: Panie, Ty jesteś Bogiem....

Amen! Ja to lubię po prostu, bracie Palmer, ja to lubię

...Ty jesteś Bogiem... (My to wiemy.)... *który stworzyłeś niebiosa, i ziemię, i morza, i wszystko co w nich jest.*

Któryś powiedział przez Ducha Świętego ustami ojca naszego Dawida....

66 Zważajcie więc, oni się nie wycofali i nie powiedzieli: „My nie jesteśmy...". Otóż, wy wychodzicie i mówicie: „Dobrze, Panie, ale zaczekaj chwileczkę. Oni się ze mnie tak bardzo naśmiewają!" Czy On nie powiedział, że oni to będą czynić?

„Wszyscy, którzy chcą pobożnie żyd w Jezusie Chrystusie, prześladowani będą".

„Otóż, wiesz, mój szef powiedział mi, że jeśli mnie przyłapie...". Czy On nie powiedział, że tak będą mówić? „Otóż, wiesz, oni mnie postawili przed sądem pewnego

dnia z powodu Tego".

Czy On nie powiedział, że was postawią przed królów i władców z powodu Mego Imienia? „Nie rozmyślajcie o tym, co byście mieli mówić, bowiem to nie jesteście wy, którzy mówicie (przeżyłem to wczoraj), jest to Duch Święty, który przebywa w was; On będzie mówił za was". Widzicie? Amen! To się zgadza. W porządku. „Nie rozmyślajcie o tym, co byście mieli powiedzieć".

67 *Panie - przez... Któryś powiedział przez Ducha Świętego ustami Dawida, sługi twego: Czemu wzburzyły się narody, a ludy myślały o próżnych rzeczach?*

Powstali królowie ziemscy i książęta zebrali się społem przeciw Panu i przeciw Chrystusowi jego.

Zgromadzili się bowiem istotnie w tym mieście przeciwko Świętemu Synowi twemu, Jezusowi, którego namaściłeś, Herod i Poncjusz Piłat z poganami i plemionami izraelskimi,

Aby uczynić wszystko, co twoja ręka i twój wyrok przedtem ustaliły, żeby się stało.

O, moi drodzy! Ja to lubię. „Panie, oni czynią właśnie to, co ty powiedziałeś odnośnie nich". Co mówi Biblia? „W ostatecznych dniach wystąpią szydercy, pyszni, wysokomyślni, rozkosze raczej miłujący, niż miłujący Boga, przymierza nie dotrzymujący, fałszywi oskarżyciele, niepowściągliwi, pogardzający tym, co dobre, mający formę pobożności, lecz zapierający...".

Oni nie udali się nigdy do górnego pokoju i nie przyjęli tej mocy „potem, gdy Duch Święty zstąpi na was...".

Mający formę pobożności, lecz zapierający się jej mocy, od takich się odwróć.

Oto, czym jest Duch Święty. Rozumiecie? „... co jest postanowione, aby się stało.

68 A teraz, Panie, spójrz na ich pogróżki i dozwól sługom twoim, aby głosili z całą odwagą Słowo twoje...„.

O, ja to lubię! Wyrzućcie te stare, zwiotczałe kości, a włóżcie tam prawdziwy kręgosłup. Zwróćcie teraz uwagę... „... aby głosili z całą odwagą Słowo twoje, gdy Ty wyciągasz rękę, aby uzdrawiać...".

O, bracie! Demony nie umierają, ale Duch Święty również nie. Widzicie? „... wyciągasz Swoją rękę, aby uzdrawiać... i aby się działy znaki i cuda przez imię Świętego Syna twego, Jezusa".

Widzicie z powodu czego awanturują się, nieprawdaż? Oni czynią to samo dzisiaj, lecz to nie przyniesie nic dobrego .

„A gdy skończyli modlitwę, zatrzęsło się to miejsce, na którym byli zebrani, i zostali wszyscy napełnieni Duchem Świętym, i głosili z odwagą Słowo Boże".

Coś takiego! O moi drodzy! Oni coś otrzymali, kiedy udali się do górnego pokoju, nieprawdaż? Ta obietnica mówi o tym, czym jest Duch Święty - On wam daje odwagę, daje wam pocieszenie, pieczętuje was i daje wam znak. O, moi drodzy!

69 Słuchajcie! Życzyłbym sobie, byśmy mieli po prostu czas i mogli się udać razem z Filipem do Samarii. Dz. Ap. 8, 14. - dla was, którzy notujecie to sobie. Oni mieli wielką radość; oni przeżywali uzdrowienia. Oni byli ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa, lecz posłali po Piotra do Jeruzalemu. On przyszedł do nich, położył na nich ręce, i oni otrzymali Ducha Świętego - Dz. Ap. 8, 14.

A poganie - był tam jeden imieniem Korneliusz. On był zacnym człowiekiem, oddawał dziesięciny, budował synagogi dla ludzi, odnosił się do Boga z poszanowaniem, żył w bo jaźni Bożej, był dobrym człowiekiem, dobrym prezbiterianinem, metodystą, baptystą, albo kimkolwiek innym, (rozumiecie?), był bardzo dobrym człowiekiem. Lecz pewnego dnia Bóg powiedział: „On jest dobrym człowiekiem, więc Ja go poślę na zgromadzenie. Będę tam musiał posłać" mojego kaznodzieję, aby mu o Tym powiedział„. Dobrze.

On zobaczył wizję i było mu powiedziane: „Idź do Joppy, a znajdziesz tam pewnego

człowieka - Szymona, garbarza. U niego przebywa Szymon Piotr. Zaproś go do siebie; on ci opowie o tej drodze, bowiem on Coś otrzymał".

70 A kiedy tam Piotr stał... Korneliusz miał zamiar pokłonić się przed tym kaznodzieją. On był... Piotr powiedział: „Powstań, ja jestem tak samo człowiekiem jak ty".

„A kiedy Piotr mówił jeszcze te słowa" - oni cofnęli się na początek... Te same sprawy, o których ja obecnie mówię - jak Bóg obiecał wylać Ducha Świętego. „A kiedy on jeszcze mówił te słowa, Duch Święty przypadł na nich". Coś takiego!

Tak. Oto, czym jest Duch Święty - dla kogo On jest. Oczywiście! I oni zostali wszyscy napełnieni Duchem Świętym.

Zwróćcie więc uwagę, w Efezie był pewien brat - baptysta. On był najpierw prawnikiem, bystrym, inteligentnym człowiekiem; znał prawo, był wielkim uczonym. Pewnego dnia, kiedy czytał Biblię, zrozumiał, że miał przyjść ktoś, imieniem Mesjasz. A kiedy to zrozumiał, wiecie, on zaczął słuchać o Jezusie i powiedział: „Ja jestem o tym przekonany. Ja otwarcie wyznaję moją wiarę w to, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym". On był prawdziwym baptystą. Oto on przychodzi: „Ja otwarcie wyznaję, że Jezus jest Chrystusem". On to musiał czynić na tak wielką skalę, że Bóg powołał go do służby. Bóg będzie zawsze mówił do prawdziwego serca.

71 A żył tam pewien starszy zwykły człowiek, który robił namioty, a nazywał się Aguilla, a jego żona Pryscylla , mąż i żona. Oni robili namioty. Dz. Ap. 18. rozdz. mówi nam o tym. Byli przyjaciółmi Pawła. Otrzymali Ducha Świętego przez włożenie rąk Pawła i dzięki jego nauczaniu. Usłyszeli, że po drugiej stronie jest przebudzenie, więc udali się tam. Było ich tylko dziesięciu, albo dwunastu, którzy tam uczęszczali. Więc on tam poszedł, aby się temu przypatrzeć i usłyszał tego kaznodzieję głoszącego ze szczerości swego serca. On powiedział: „Wiecie, ja wierzę, że on by słuchał Prawdy". Zatem, kiedy skończyła się usługa, on go wywołał za namiot i powiedział do niego: „Patrz, mamy tu małego brata, tak oto wysokiego, małego Żyda z hakowatym nosem, lecz gdyby on tutaj przyszedł, on by ci jasno wyłożył Słowo Boże". Otóż, po chwili...

72 Paweł znajdował się w tym samym czasie w więzieniu (okropne miejsce dla nowoczesnego kaznodziei - nieprawdaż?). Lecz on był w więzieniu. Pan go tam miał. Zatem, kiedy przyszło trzęsienie ziemi, więzienie się zatrząsło i on wziął stróża więzienia i całe jego domostwo, i ochrzcił ich wszystkich w Imię Pana Jezusa Chrystusa, i potem wyszedł z więzienia. On właśnie wyrzucił diabła z dziewczyny, która chodziła za nim i wróżyła. A zatem - ona przynosiła swoim panom dużo pieniędzy, więc on po prostu zdemaskował ich nieuczciwe praktyki. A więc, oni go za to wsadzili do więzienia; ale Pan zatrząsł tym więzieniem, ponieważ on tam miał grupę ludzi, którzy mieli usłyszeć Prawdę. Wy nie możecie związać Słowa Bożego, niezależnie od tego, co byście czynili. Nie możecie tego po prostu zrobić.

73 Zatem, on udał się na to miejsce, gdzie mieszkał ten człowiek - Aguila i Pryscylla. Być może spożyli kilka kanapek i zaraz potem, kiedy zjedli te kanapki, powiedział: „Pójdziemy na tą ewangelizację". Paweł usiadł w tyle w swojej krótkiej todze i przysłuchiwał się temu, co zwiastował ten baptystyczny kaznodzieja.

On powiedział: „To jest świetne, co ty głosisz, lecz na tym jeszcze nie koniec". Powiedział: „Pragnę ci zadać pytanie doktorze Apollosie. Czy przyjąłeś Ducha Świętego od czasu, kiedy uwierzyłeś?" „O," powiedział on, „myśmy nie wiedzieli, że On jest. Co masz na myśli, mówiąc „Duch Święty?" My jesteśmy baptystami„.

On powiedział: „Jak wiesz, że jesteście baptystami?" Wiecie?

„Otóż, zostaliśmy ochrzczeni. Znamy tylko chrzest Jana".

Paweł powiedział: „On chrzcił tylko ku pokucie i mówił, że wierzy, iż On przychodzi - to znaczy Jezus Chrystus".

A kiedy to usłyszał, zostali wszyscy ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa. A Paweł położył na nich ręce i Duch Święty zstąpił na nich, i zaczęli mówić w językach i prorokować. Bowiem on powiedział: „Ktobykolwiek...".

74 Zatem, jak my Go osiągniemy? Pragnę wam coś powiedzieć. Mam zamiar zakończyć, bowiem jest już... ja wam powiedziałem, że was puszczę wcześnie. Wy wiecie, kim jest Duch Święty. Jako ostatnie miejsce na dzisiejszy wieczór (mam tutaj jeszcze zanotowaną całą masę miejsc Pisma, lecz będziemy je musieli zostawić),

otwórzmy więc 1. Koryntian 12. A potem, Kiedy to przeczytamy, zakończymy. Dobrze. 1. Koryntian 12. r.

Ilu z was wierzy nauce św. Pawła? (Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.) Oczywiście! On powiedział w liście do Galacjan 1, 8: „Choćby nawet anioł nauczał czegoś innego, niech będzie przeklęty" - nawet kaznodzieja. „Choćby nawet anioł zstąpił z nieba i nauczał czegoś innego, niech będzie przeklęty". Rozumiecie? Nie miejcie nic wspólnego z czymś takim.

75 Zważajcie więc, czytamy 1. Koryntian 12. Ilu z was wie, że musimy być w Chrystusie, abyśmy mogli mieć udział w zmartwychwstaniu, bowiem On obiecał, że wskrzesi Swoje Ciało? (Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.) Nie ma żadnej innej drogi, nie istnieje żaden inny sposób, jeżeli nie jesteście w Chrystusie .

Wy się może oglądacie i mówicie, że wierzycie w Niego: „Ja z pewnością wierzę w Niego. On jest Synem Bożym". Dobrze, mój bracie, jestem gotowy uścisnąć z tobą rękę, jeżeli tak mówisz. „Ja w Niego wierzę. Wyznaję Go jako mego Zbawiciela". To jest dobre, lecz ty ciągle nie znajdujesz się w Nim. „Pójdę się przywitać z kaznodzieją. Wyznani moje grzechy". Jeszcze ciągle nie jesteś w Nim.

76 Zważajcie teraz! Patrzcie, co powiedział Paweł o tym, jak wejdziecie w Chrystusa. Jak zostanie uznana twoja obrzezka, Abrahamie? Ona była dana jako znak. Słuchajcie teraz 1. Koryntian 12. rozdział i rozpocznijmy od 12. wiersza:

> *Albowiem jak ciało jest jedno, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała, chociaż ich jest wiele, tworzą jedno ciało, tak i Chrystus.* (Więc On nie jest rozdzielony. „Jeden!")

Słuchajcie! „Albowiem przez jeden kościół"? Ilu z was czyta razem ze mną? „Przez uścisk ręki?" „Przez pokropienie wodą?" Nie! Zatem ktoś się myli.

„Przez jednego Ducha!" Czy to jest napisane wielką literą? Zatem jest to Duch Święty. Rozumiecie? „... przez jednego Ducha zostaliśmy wszyscy ochrzczeni w jedno ciało, czy to Żydzi, czy Grecy, czy niewolnicy, czy wolni; i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem".

77 Ciałem Chrystusa jest jeden Duch, przy czym każdy Jego członek od Pięćdziesiątnicy aż do dzisiejszego czasu pije z tego samego nowego Wina, z tego samego Ducha Świętego, i przynosi te same rezultaty. Jak to osiągniemy? Przez jednego Ducha.

Są to Boże otwarte drzwi - Duch Święty. Czym On jest? Są to Boże otwarte drzwi - On jest Znakiem. On jest Pieczęcią. On jest Pocieszycielem. On jest Orędownikiem. On jest Pewnością. On jest odpocznieniem. On jest pokojem. On jest dobrocią. On jest uzdrowieniem. On jest Życiem. On jest Bożymi otwartymi drzwiami do wszystkich tych rzeczy. On jest Bożymi otwartymi drzwiami do Chrystusa, który...

Bóg to udowodnił przez to, że wzbudził Jezusa z martwych. A ci, którzy są umarli w Chrystusie, tych Bóg wzbudzi razem z Nim w zmartwychwstaniu. „Nie zasmucajcie Ducha Świętego, przez którego jesteście zapieczętowani do Chrystusa, aż na dzień waszego odkupienia". Coś takiego! Ilu z was w to wierzy? (Zgromadzenie mówi: Amen - wyd.)

78 Kim jest Chrystus? Kim jest Duch Święty? To nie jest coś, z czego śmieją się ludzie. Jest to coś, z czego śmieją się ludzie - nie mówię tego do wierzących.

Do niewierzących! Życzyłbym sobie, bym miał jeszcze dwa, lub trzy tygodnie czasu. Chciałbym poświęcić czas jutro wieczorem i powiedzieć wam, czym On jest dla niewierzących. Pozwólcie, że poruszę ten temat jeszcze na chwilę. On jest pośmiewiskiem, On jest sidłem, On jest kamieniem obrażenia, On jest śmiercią. On jest wiecznym oddzieleniem od Boga. Ja po prostu nie chcę rozmyślać o tym, czym On jest dla niewierzącego !

Przypomnijcie sobie, ten sam deszcz, z którego naśmiewali się niewierzący, był tym samym deszczem, który zbawił Noego i jego rodzinę. Widzicie? Ten sam Duch (Duch Święty), z którego naśmiewają się ludzie i mówią, że to „wariactwo, lub grupa dziwaków - to jest obłęd" - to jest właśnie On, który zabierze Kościół do góry w Zachwyceniu w ostatecznych dniach oraz przyniesie sąd na niewierzących. To się zgadza! Oto, czym jest Duch Święty.

Błogosławieni ci (śmiem to powiedzieć w szczerości mego serca) - błogosławieni, którzy Go łakną i pragną, albowiem zostaną napełnieni.

79 Jutro wieczorem będziemy mówić o tym jak - co On czyni, kiedy przychodzi.

Zatem, ilu z was tutaj chciałoby przyjąć Ducha Świętego, i pragniecie, żeby się ktoś za was modlił, abyście zobaczyli światło?

Wiecie „Kim On jest".

Otóż, jutro wieczorem zajmiemy się tym, „co On czyni".

A następnego wieczora: „Jak Go Przyjąć". Potem zaprosimy ludzi - udzieliliśmy tutaj ludziom wskazówki i udamy się z nimi wprost do tych pomieszczeń, i pozostaniemy tam, choćby to „trwało nawet poprzez całe Święta Bożego narodzenia - to się zgadza - aż zstąpi Duch Święty. Pragniemy przybliżyć się do tego trzeźwo, na podstawie Biblii. Pragniemy przystąpić do tego i otrzymać Go, tak jak Go Bóg obiecał, tak jak On przypadł na początku. Taka jest droga i my jesteśmy tutaj, aby do tego przystąpić. Ja... Bez względu na to, co ktokolwiek inny mówi, my jesteśmy...

Słowo Boże jest - ono ma pierwszeństwo w moim sercu. To prawda. A ja pragnę tego, co Bóg ma dla mnie. Jeżeli istnieje coś więcej - Panie, otwórz Niebiosa, bowiem ja - moje serce jest na to otwarte. To się zgadza..

80 Ilu z was pragnie Jego? Podnieście teraz swoje ręce. Powiedzcie: „Módl się za mnie". Pozostańcie teraz z podniesionymi rękami.

Niebiański Ojcze, nauczaliśmy przez długi czas, lecz Twój Duch jest tutaj. Są tutaj ręce, które są teraz podniesione do góry i oni wiedzą, kim On jest. Oni wiedzą, co znaczy Duch Święty. Modlę się, o Boże, aby zanim zakończy się to nabożeństwo, by się podniosła każda ręka na świadectwo, że Go otrzymali. Udziel nam tego, Panie.

Modlimy się za nich; prosimy Ciebie, abyś im błogosławił i dał im pragnienie ich serc. Spójrz na ich ręce, Panie. Oni ciebie miłują; oni pragną Jego. Oni wiedzą, że nie mogą odejść... Jutro wieczorem, jeżeli mi pomożesz, Panie, będę mógł udowodnić na podstawie Pisma, że nigdy nie osiągną Zachwycenia bez Niego. A więc się modlę, Ojcze, abyś im dał głód i pragnienie, aby mogli zostać napełnieni. Teraz przedkładam ich tobie, Ojcze, udziel nam te błogosławieństwa, kiedy prosimy o to w Imieniu Jezusa. Amen.

81 Miłuję Go, miłuję Go,
Bo On wpierw umiłował mnie,
I wykupił zbawienie me Na Golgocie.

Pragnę jeszcze coś powiedzieć, zanim będziemy znowu śpiewać. Pragnę się tutaj w tym pomieszczeniu spotkać z grupą kaznodziei w piątek wieczorem, zanim rozpocznie się usługa. Rozumiecie? W piątek wieczorem. Ja...

Czy widzicie, co próbuję uczynić? Pragnę wam pokazać, czym On jest i jak zbliżyć się do Niego, i z jakim poszanowaniem odnosić się do Niego. Potem nie przyjdziecie do czegoś na ślepo, w utarty sposób. Z tego powodu nie prosiłem o to dzisiaj wieczorem. Ja pragnę, abyście wiedzieli, czym On jest. On jest Obietnicą, On jest Pieczęcią, On jest Pocieszycielem, i tak dalej.

Zatem jutro wieczorem i kolejnego wieczora rozpoczniemy wprost na ten temat, dopóki On nie przyjdzie. Nie martwcie się, jak długo to będzie trwać; pozostaniemy dopóty... Oczyśćcie wasze serca. On Go nigdy nie wyleje na nieczyste serce. Uporządkujcie je! Bądźcie gotowi! A On tego udzieli.

Miłuję Go, miłuję Go

(Podnieście teraz wasze ręce)

Bo On wpierw umiłował mnie,
I wykupił zbawienie me Na Golgocie.

82 Pastor teraz powiedział, a ja się z tym zgadzam, że jutro rozpoczniemy o 7.00 zamiast o 7.30. To nam umożliwi, że was będę mógł wypuścić o 8.30 zamiast o 9.30. A więc jutro wieczorem rozpocznie się usługa pieśni o 7.00, a ja rozpocznę poselstwo o 7.30.

Miłuję Go...

Wyjmijcie swoje chusteczki i powiewajcie ku Niemu.

Miłuję Go...

Przełamcie po prostu te formalne tendencje.

Bo On wpierw umiłował mnie,
I wykupił zbawienie me,
Na Golgocie.

W porządku. Obecnie ma słowo wasz pastor - Brat Neville.

MESSAGE hub online

www.messagehub.info

Kazania wygłoszone przez
William Marrion Branham
„…w dniach głosu…” Obj. 10:7